

Sygn. akt IV Ka 270/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Kazimierz Wilczek

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Szymon Majcher

Protokolant: prot. Aneta Woźniczka

przy udziale Grzegorza Derwisza Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej,
po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 roku, 8 października 2015 roku i 29 grudnia 2015 roku, sprawy

P. O.

s. W. i R. z d. J.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.; art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

A. K.

s. M. i A. zd. R.

ur. (...)w K.

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 291 § 1 k.k.

M. N.

s. M. i B. z d. O.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

P. B.

s. T. i S. z d. S.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek:

1. apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych P. O., M. N. i P. B.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 7 listopada 2014r. sygn. akt IX K 770/12/K,

2. zażalenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. P.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 7 listopada 2014r. sygn. akt IX K 770/12/K,

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. określa, że grzywna orzeczona oskarżonemu P. O. w punkcie VII wymierzona została za ciąg przestępstw przypisany temu oskarżonemu w pkt III zaskarżonego wyroku,

2. określa, że grzywna orzeczona oskarżonemu M. N. w punkcie XVIII wymierzona została za ciąg przestępstw przypisany temu oskarżonemu w pkt XIV zaskarżonego wyroku,

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. (1) (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 2.376,36 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć 36/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. w postępowaniu przed Sądem I instancji,

4. zasądza od oskarżonego P. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 2.376,36 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć 36/100) złotych tytułem wydatków przez nią poniesionych za postępowanie przed Sądem Rejonowym, związanych z udziałem pełnomocnika,

II. w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze: od oskarżonego P. O. w kwocie 910 (dziewięćset dziesięć) złotych, od oskarżonego M. N. w kwocie 630 (sześćset trzydzieści) złotych, zaś od oskarżonego P. B. w kwocie 170 (sto siedemdziesiąt) złotych, natomiast kosztami procesu związanymi z apelacją Prokuratora w odniesieniu do oskarżonego A. K. obciąża Skarb Państwa;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. (1) (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy 24/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji;

V. zasądza od oskarżonych P. O. i M. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. K. kwoty po 294 (dwieście dziewięćdziesiąt cztery) złotych tytułem wydatków przez niego poniesionych za postępowanie odwoławcze, związanych z udziałem pełnomocnika;

VI. zasądza od oskarżonego P. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem wydatków przez nią poniesionych za postępowanie przed Sądem Odwoławczym, związanych z udziałem pełnomocnika.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Kazimierz Wilczek SSR del. Szymon Majcher

Sygn. akt IV Ka 270/15

UZASADNIENIE

1. **P. O.** oskarżony został o to, że:

1. od bliżej nieustalonego dnia do dnia 20 lipca 2008 r. w K. posiadał bez wymaganego zezwolenia dwie sztuki broni palnej w postaci pistoletu marki (...)model (...)kaliber 7,62 mm i rewolweru (...)kaliber 9 mm oraz 94 sztuk amunicji do broni palnej w postaci 55 nabojów pistoletowych kaliber 7,62 mm i 39 nabojów rewolwerowych kaliber 380 (...),

to jest o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

2. w nieustalonym dniu nie później niż 20 lipca 2008 r. w K. przyjął od M. N. w celu zbycia uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...)z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN (...)czym pomógł do jego ukrycia nieustalonej dotychczas osobie, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K., sygn. (...) z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

3. w nieustalonym dniu nie później niż 20 lipca 2008 w K. przyjął od M. N. w celu zbycia uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN (...) oraz tabliczki znamionowej, czym pomógł do jego ukrycia nieustalonej dotychczas osobie, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. sygn. (...) z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

4. w nieustalonym dniu nie później niż 6 września 2007 r. w K. przyjął od M. N. samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN„(...)”, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i M. N. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. na rzecz Ł. S., czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38.500 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu i oryginalności nr identyfikacyjnych VIN tego samochodu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. sygn. (...) z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

5. w nieustalonym dniu nie później niż 13 września 2007 r. w K. przyjął od M. N. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...)o nr VIN: „ (...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z M. N. pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego zbycia w K. w dniu 20 listopada 2007 r. T. K. czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 147.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu oraz oryginalności nr identyfikacyjnych VIN i tabliczki znamionowej tego samochodu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. sygn. (...)z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

6. w nieustalonym miejscu na terenie województwa (...), w nieustalonym dniu nie później niż 4 lutego 2008 r. działając wspólnie i w porozumieniu z M. N. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...)uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN, nr tabliczki znamionowej oraz nr silnika, a następnie zbył w K. w dniu 18 marca 2008 r. T. T. (1) czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 31.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu oraz oryginalności nr identyfikacyjnych VIN, nr silnika i tabliczki znamionowej tego samochodu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. sygn. (...) z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

7. w nieustalonym dniu nie później niż 21 listopada 2007r. w K. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci upoważnienia do odbioru stałego dowodu pojazdu S. (...) w ten sposób, że nakreślił ręcznie podpis o treści (...), a następnie użył go jako autentyczny w Urzędzie Miasta (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. sygn.(...)z dnia 23 października 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. i art. 176 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,

to jest o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. **A. K.** oskarżony został o to, że:

8. w nieustalonym dniu nie później niż 6 września 2007 r. w Holandii przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...)VIN „ (...)”, uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi, który przewiózł do Polski, a następnie dokonał jego rejestracji na numer (...), po czym działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. i M. N. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. na rzecz Ł. S. czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38.500 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu i oryginalności numerów identyfikacyjnych VIN tego samochodu,

to jest o przest. z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

9. w nieustalonym dniu nie później niż 13 września 2007 r. w Holandii przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki T. (...) nr rej.(...) o nr VIN: „ (...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej a następnie przewiózł go do Polski, gdzie w K. przekazał M. N. czym pomógł M. N. i P. O. do jego zbycia w K. w dniu 20 listopada 2007 r. T. K., który następnie w dniu 29 listopada 2007 r. dokonał jego rejestracji na numer KR 777 EU,

to jest o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.

3. **M. N.** oskarżony został o to, że:

10. w nieustalonym dniu nie później niż 20 lipca 2008 r. w K. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki T. (...) nr rej(...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN „ (...)”, a następnie przekazał go P. O. w celu zbycia, czym pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego ukrycia,

to jest o przest. z art. 291 § 1 k.k.

11. w nieustalonym dniu nie później niż 20 lipca 2008 w K. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” oraz tabliczki znamionowej, a następnie przekazał go P. O. w celu zbycia, czym pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego ukrycia,

to jest o przest. z art. 291 § 1 k.k.,

12. w nieustalonym dniu nie później niż 6 września 2007 r. w K. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby za pośrednictwem A. K. samochód osobowy marki S. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i P. O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. na rzecz Ł. S., czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38.500 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu i oryginalności nr identyfikacyjnych VIN tego samochodu,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

13. w nieustalonym dniu nie później niż 13 września 2007 r. w K. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby za pośrednictwem A. K. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o nr VIN: „ (...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. pomógł nieustalonej dotychczas osobie do jego zbycia w dniu 20 listopada 2007 r. w K. T. K., czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 147.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu oraz oryginalności nr identyfikacyjnych VIN i tabliczki znamionowej tego samochodu,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

14. w nieustalonym miejscu na terenie województwa (...), w nieustalonym dniu nie później niż 4 lutego 2008 r. działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN, nr silnika i tabliczki znamionowej a następnie zbył ten pojazd w K. w dniu 18 marca 2008 r. T. T. (1), czym doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 31.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu oraz oryginalności nr identyfikacyjnych VIN, nr silnika i tabliczki znamionowej tego samochodu,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

4. **P. B.** oskarżony został o to że:

15. w nieustalonym dniu nie później niż 1 września 2006 roku przyjął od nieustalonej dotychczas osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)”, numerem silnika i tabliczką znamionową, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł do jego zbycia na rzecz I. P. w K. nie później niż w dniu 1 września 2006 roku, czym doprowadził I. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 42.500 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd co do pochodzenia pojazdu oraz oryginalności znaków identyfikacyjnych VIN, numeru silnika i tabliczki znamionowej tego pojazdu,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie, Wydział IX Karny, wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 roku sygn. akt IX K 770/12/K orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. uznaje oskarżonego P. O. za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie 1, a stanowiącego występki z art. 263 § 2 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego P. O. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. dopuścił się czynów polegających na tym, że:

- w nieustalonym dniu pomiędzy 4 kwietnia 2008 r. a 20 lipca 2008 r. w K. przyjął od M. N. w celu zbycia uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki T. (...) nr rej (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)”, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.,

- w nieustalonym dniu pomiędzy 19 kwietnia 2008 r. a 20 lipca 2008 w K. przyjął od M. N. w celu zbycia uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” oraz tabliczki znamionowej, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. i za to na mocy art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego P. O. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób dopuścił się czynów polegających na tym, że:

- w nieustalonym dniu pomiędzy 21 sierpnia 2007 r. a 6 września 2007 r. w K. przyjął od M. N. samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN,, (...)", a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i M. N. pomógł do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. za kwotę 38.500 zł na rzecz Ł. S., przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

- w nieustalonym dniu pomiędzy 20 lipca 2007 r. a 13 września 2007 r. w K. przyjął od M. N. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...)o nr VIN: „ (...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z M. N. pomógł do jego zbycia w K. w dniu 20 listopada 2007 r. T. K. za kwotę 147.000 zł, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

- w nieustalonym dniu pomiędzy 27 grudnia 2007 r. a 4 lutego 2008 r. na terenie województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. N. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN, nr tabliczki znamionowej oraz nr silnika, a następnie zbył w K. w dniu 18 marca 2008 r. T. T. (1) za kwotę 31.000 zł, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

i za to na mocy art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznaje oskarżonego P. O. za winnego tego, że w nieustalonym dniu listopada 2007 r., nie później niż 21 listopada 2007 r., w K. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci upoważnienia do odbioru stałego dowodu pojazdu S. (...) w ten sposób, że nakreślił ręcznie podpis o treści (...), a następnie użył go jako autentyczny w Urzędzie Miasta (...), czym wyczerpał znamiona występku z art. 270 § 1 k. k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w miejsce kar wymierzonych P. O. z osobna za zbiegające się przestępstwa wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu P. O. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

VII. na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu P. O. grzywnę w wysokości 280 (dwustu osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

VIII. na mocy art. 63 § 1 k. k. na poczet wymierzonej w pkt. VII wyroku kary grzywny zalicza P. O. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to zatrzymanie w dniach 19, 20 i 21 lipca 2008 r. oraz okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 lutego 2009 r. do dnia 5 czerwca 2009 r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny;

IX. uznaje oskarżonego A. K. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób dopuścił się czynów polegających na tym, że:

- w nieustalonym dniu pomiędzy 21 sierpnia 2007 r. a 6 września 2007 r. w Holandii przyjął od nieustalonej osoby samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)”, który przewiózł do Polski, a następnie dokonał jego rejestracji na numer (...), po czym

działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. i M. N. pomógł do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. za kwotę 38.500 zł na rzecz Ł. S., przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

- w nieustalonym dniu pomiędzy 20 lipca 2007 r. a 13 września 2007 r. w Holandii przyjął od nieustalonej osoby samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o nr VIN: „(...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej, a następnie przewiózł go do Polski, gdzie przekazał go M. N. i P. O., pomagając tym samym do jego zbycia w K. w dniu 20 listopada 2007 r. T. K. za kwotę 147.000 zł, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

i za to na mocy art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

X. na mocy art. 69 § 1 i 2 k. k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k. k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona oskarżonemu A. K. na okres 4 (czterech) lat próby;

XI. na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu A. K. grzywnę w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

XII. na mocy art. 63 § 1 k. k. na poczet wymierzonej kary grzywny zalicza A. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to okres tymczasowego aresztowania od dnia 19 lutego 2009 r. do dnia 15 maja 2009 r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny,

XIII. uznaje oskarżonego M. N. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. dopuścił się czynów polegających na tym, że:

- w nieustalonym dniu pomiędzy 4 kwietnia 2008 r. a 20 lipca 2008 r. w K. przyjął od nieustalonej osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „(...)”, a następnie przekazał go P. O. pomagając w jego zbyciu, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.,

- w nieustalonym dniu pomiędzy 19 kwietnia 2008 r. a 20 lipca 2008 w K. przyjął od nieustalonej osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „(...)” oraz tabliczki znamionowej, a następnie przekazał go P. O. pomagając w jego zbyciu, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. i za to na mocy art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XIV. uznaje oskarżonego M. N. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. dopuścił się czynów polegających na tym, że:

- w nieustalonym dniu pomiędzy 21 sierpnia 2007 r. a 6 września 2007 r. w K. przyjął od nieustalonej osoby za pośrednictwem A. K. samochód osobowy marki S. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „(...)”, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i P. O. pomógł do jego zbycia w K. w dniu 23 maja 2008 r. za kwotę 38.500 zł na rzecz Ł. S., przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

- w nieustalonym dniu pomiędzy 20 lipca 2007 r. a 13 września 2007 r. w K. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby za pośrednictwem A. K. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o nr VIN: „(...)” uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN i nr tabliczki znamionowej, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. pomógł do jego zbycia w K. w dniu 20 listopada 2007 r. T. K. za kwotę 147.000

zł, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

- w nieustalonym dniu pomiędzy 27 grudnia 2007 r. a 4 lutego 2008 r. na terenie województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki V. (...) uzyskany za pomocą czynu zabronionego z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN, nr tabliczki znamionowej oraz nr silnika, a następnie zbył w K. w dniu 18 marca 2008 r. T. T. (1) za kwotę 31.000 zł, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k.

i za to na mocy art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XV. na mocy art. 86 § 1 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. w miejsce kar wymierzonych z osobna za zbiegające się przestępstwa wymierza oskarżonemu M. N. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XVI. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu M. N. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

XVII. na mocy art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego M. N. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

XVIII. na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu M. N. grzywnę w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

XIX. uznaje oskarżonego P. B. za winnego tego, że w nieustalonym dniu pomiędzy 30 czerwca 2006 r. a 1 września 2006 roku w nieustalonym miejscu przyjął od nieustalonej dotychczas osoby samochód osobowy marki S. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „(...)”, numerem silnika i tabliczką znamionową, a następnie pomógł do jego zbycia za kwotę 42.500 złotych na rzecz I. P. w K., przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

XX. na mocy art. 63 § 1 k. k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu P. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 lutego 2009 r. do dnia 29 lipca 2009 r.;

XXI. na zasadzie art. 415 § 1 k.p.k. zasądza solidarnie od oskarżonych P. O., M. N. i A. K. na rzecz powoda cywilnego T. K. kwotę 147.000 (sto czterdzieści siedem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2007 r.;

XXII. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec P. B. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz I. P. kwoty 42.500 (czterdzieści dwa tysiące pięćset) złotych;

XXIII. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec P. O. i M. N. obowiązek naprawienia szkody po połowie, poprzez zapłatę na rzecz T. T. (1) kwot po 15.500 (piętnaście tysięcy pięćset) złotych od każdego z nich;

XXIV. na zasadzie art. 415 § 4 k.p.k. zasądza solidarnie na rzecz spadkobierców Ł. S., tj. A. S. (1), T. S., J. S. (1), P. S. oraz J. S. (2) odszkodowanie z urzędu, poprzez zobowiązanie solidarnie oskarżonych P. O., M. N. i A. K. do zapłaty na rzecz wymienionych kwoty 38.500 (trzydzieści osiem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2008 r.;

XXV. na mocy art. 44 § 6 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr IX/09 pod poz. 19 - 25 /k 105-107, t. I/;

XXVI. na zasadzie art. 624 § 1 k. p. k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonych P. O., M. N., P. B. i A. K. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł Prokurator oraz obrońcy oskarżonych P. O., M. N. i P. B..

Ponadto zażalenie na zawarte w w/w wyroku rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. P..

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonych P. O., M. N. i A. K. zarzucając w apelacji:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. - polegającą na orzeczeniu względem P. O. kary grzywny, na podstawie art. 33 § 2 k.k., bez równoczesnego wskazania, za które z przypisanych mu wyrokiem przestępstw bądź ciągów przestępstw z art. 292 § 1 k.k. przy przyjęciu art. 91 § 1 k.k., kara ta została wymierzona,

- art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. - polegającą na orzeczeniu względem M. N. kary grzywny, na podstawie art. 33 § 2 k.k., bez równoczesnego wskazania, za które z przypisanych mu wyrokiem ciągów przestępstw z art. 292 § 1 k.k. przy przyjęciu art. 91 § 1 k.k., kara ta została wymierzona,

II. obrazę przepisu art. 424 § 2 k.p.k. - polegającą na zaniechaniu przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze względem P. O., M. N. oraz A. K. kary grzywny, na podstawie art. 33 § 2 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. O. zaskarżył powyższy wyrok na korzyść tego oskarżonego w części go dotyczącej, a to w punktach od I do VIII oraz XXI, XXIII do XXIV, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k., oraz art. 438 pkt 2, pkt 3 k.p.k., mające wpływ na treść zapadłego wyroku:

I. Obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. poprzez nie wskazanie dowodów (względnie której ich części), na jakich się oparto czyniąc ustalenia faktyczne przyjmujące, że oskarżony dopuścił się zarzuconych mu czynów i poprzez niewskazanie, dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych, w tym zeznań i wyjaśnień w pozostałej części - korzystnych dla oskarżonego, co w całości dodatkowo ograniczyło prawo oskarżonego do rzetelnego procesu oraz stanowiło naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

II. Obrazę art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranych dowodów wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego z pominięciem istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, że znaleziona u oskarżonego broń i amunicja znajdowała się w jego władaniu z zamiarem jej posiadania przez tego oskarżonego, skutkiem czego miał wyczerpać swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 263 § 2 k.k.

III. Obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. poprzez nie wskazanie dowodów, na jakich się oparto czyniąc ustalenia faktyczne przyjmujące, że oskarżony na podstawie okoliczności towarzyszących związanych z wejściem przez oskarżonego w posiadanie pojazdów, których sprzedaży dokonywał mógł wiedzieć o pochodzeniu wszystkich tych pojazdów z czynów przestępnych.

IV. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony na podstawie okoliczności towarzyszących mógł uzyskać przypuszczenie, iż wszystkie przedmiotowe pojazdy pochodziły z przestępstwa.

V. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż szkodliwość społeczna przypisanego oskarżonemu czynu z art. 270 §1 k.k. jest wyższa niż znikoma.

nadto z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego P. O. zarzucił:

VI. Obrazę prawa materialnego, a to art. 60 §3 k.k. poprzez jego niezasadne niezastosowanie odnośnie czynu dotyczącego samochodu V. (...), opisanego w pkt VI zaskarżanego wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1). zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów,

względnie wniósł o:

2). uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Obrońca oskarżonego M. N. zaskarżył apelacją powyższy wyrok na korzyść tego oskarżonego w części, w której Sąd uznał go za winnego zarzuconych mu czynów, tj. w zakresie punktów XIII – XVIII, zarzucając temu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 292 § 1 Kodeksu karnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanych na jego podstawie ustaleń faktycznych nie sposób uznać, iż na podstawie towarzyszących okoliczności oskarżony powinien i mógł przypuszczać, że przedmiotowe samochody zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, a zatem przy nastąpieniu dekompletacji znamion strony podmiotowej typu czynu zabronionego opisanego w powołanym przepisie, oraz

2. art. 422 Kodeksu cywilnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przypisaniu oskarżonemu odpowiedzialności za szkodę, podczas gdy brak jest podstaw do przyjęcia świadomego skorzystania przez oskarżonego z wyrządzonej szkody.

Mając na względzie powyższy zarzut, na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów oraz oddalenie w stosunku do oskarżonego M. N., zasądzonego na zasadzie art. 415 § 1 k.p.k. na rzecz T. K. powództwa w kwocie 147.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 listopada 2007 r.

Ewentualnie, na wypadek niepodzielenia przez Sąd powyższego zarzutu, z ostrożności procesowej, na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił powołanemu wyrokowi rażącą niewspółmierność kary, a mianowicie orzeczonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, przejawiającą się naruszeniem art. 46 § 1 Kodeksu karnego.

Obrońca oskarżonego P. B. zaskarżył apelacją powyższy wyrok w pkt XIX, XX, XXII oraz w punkcie XXVI, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 292 § 1 kk:

1). poprzez błędne zakwalifikowanie czynu, gdy z dokonanych w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych nie wynika, aby oskarżony dokonał paserstwa nieumyślnego,

2). poprzez przyjęcie, że oskarżony kupując samochód S. (...) (od nieustalonej dotąd osoby) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)”, numerem silnika i tabliczką znamionową, a następnie pomagając w jego zbyciu za kwotę 42.500 zł na rzecz I. P., na podstawie towarzyszących okoliczności powinien być i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, podczas gdy okoliczności, w jakich dokonał on zakupu niniejszego samochodu w P., otrzymanie od sprzedającego wówczas pojazd wszystkich dokumentów sprawiły, że P. B. nie mógł przypuszczać, że owe auto pochodzi z czynu przestępczego.

II. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia tj.:

- 1). art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez niedokładne określenie czynu przypisanego P. B. w punkcie XIX zaskarżonego wyroku, który w opisie nie zawiera żadnych okoliczności na podstawie, których oskarżony winien i mógł przypuszczać, że pojazd został uzyskany za pomocą czynu zabronionego,
- 2). art. 424 k.p.k. poprzez sumaryczne powołanie dowodów oraz ogólnikowe ich przytoczenie,
- 3). art. 626 k.p.k. poprzez brak rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, na podstawie art. 427§ 1 k.p.k. oraz art. 437 §1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. B. od przypisanego mu czynu oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu - adwokata B. K. (1) - kosztów pomocy prawnej za I instancję, albowiem koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani w części,

ewentualnie,

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej P. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oświadczając przy tym, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani też w części.

Złożonym zażaleniem pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. P. zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie zwolnienia oskarżonego P. B. od ponoszenia kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika poniesionych w postępowaniu przez oskarżycielkę posiłkową.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art. 627 k.p.k. przez nieuwzględnienie jego treści przez nie zasądzenie od oskarżonego kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika poniesionych w postępowaniu przez oskarżycielkę posiłkową, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe wniósł o:

zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. od oskarżonego P. B. kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika oskarżycielki w sprawie od dnia przystąpienia pełnomocnika do sprawy, które miało miejsce we wrześniu 2010 roku przy uwzględnieniu kosztów rozprawy apelacyjnej, a także kosztów postępowania po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych P. O. i M. N. jako niezasadne nie zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast apelacje wniesione przez obrońcę oskarżonego P. B. oraz Prokuratora były częściowo trafne, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku. Zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. P. było częściowo zasadne, doprowadzając do zmiany wyroku.

Apelacja Prokuratora jest częściowo zasadna w zakresie odnoszącym się do oskarżonych P. O. i M. N., nie jest natomiast trafna w zakresie odnoszącym się do oskarżonego A. K..

Bezzasadny jest zarzut Prokuratora obrazę przepisu art. 424 § 2 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze względem P. O., M. N. oraz A. K. kary grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku przytoczył okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze poszczególnych grzywien. Choć uzasadnienie w tym zakresie nie jest obszernie, to wbrew twierdzeniom apelującego oskarżyciela, zgodnie z treścią powołanego przepisu, wymierzając każdemu z oskarżonych grzywnę, Sąd podał, jakie okoliczności legły u podstaw tych rozstrzygnięć. Sporządzone

pisemne uzasadnienie wyroku przedstawia tok rozumowania Sądu nie tylko w zakresie winy, ale i poszczególnych kar, co pozwala na nieutrudnioną kontrolę odwoławczą przedmiotowego wyroku. W szczególności Sąd Rejonowy w odniesieniu do każdego z czynów ocenił stopień winy danego oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, wymierzając kary jednostkowe uwzględnił dyrektywy wymiaru kary, wymienione w art. 53 § 1 i 2 k.k., przy ustalaniu stawki dziennej każdej z grzywien uwzględnił okoliczności, wymienione w art. 33 § 3 k.k. (uzasadnienie k. 1378-1381). Kary łączne zostały orzeczone prawidłowo.

W myśl art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania przedmiotowego wyroku, wyrok skazujący, poza innymi elementami wymieniony w art. 413 k.p.k. powinien zawierać także rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych, a w razie potrzeby, co do zaliczenia na ich poczet tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz środków zapobiegawczych wymienionych w art. 276 k.p.k. Nowelizacja wymienionego przepisu, obowiązująca od 1 lipca 2015 roku niewiele zmieniła w treści tego przepisu, jako że do obligatoryjnych rozstrzygnięć, które ma zawierać wyrok skazujący, dodano rozstrzygnięcia co do środków kompensacyjnych i przypadku.

Jak trafnie podkreślono w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 listopada 2012 r. II AKa 308/12 „Orzeczenie środka karnego w wyroku skazującym za kilka przestępstw, bez równoczesnego wskazania, za które z nich wymierza się ten środek karny, stanowi naruszenie ustawowej konstrukcji wyroku skazującego, ustanowionej przepisem art. 413 § 2 k.p.k.” / LEX nr 1293169/. Choć wyrok ten dotyczył środka karnego, to pogląd ten odnieść można także do sytuacji wymierzenia jednej grzywny w oparciu o art. 33 § 2 k.k., gdy skazuje się za kilka przestępstw lub ciągów przestępstw lub ciąg przestępstw i przestępstwa jednostkowe.

Podobny pogląd, co Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyraził znacznie wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 2 grudnia 2005 r. V KK 133/05 „Z brzmienia § 2 art. 413 k.p.k., traktowanego integralnie, wynika, że rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych powinny odnosić się do przypisanego oskarżonemu czynu wypełniającego znamiona określonego przestępstwa. Oznacza to, że ustawodawca nie dopuszcza wymierzenia kary ani środka karnego inaczej, jak tylko za popełnienie odrębnego przestępstwa (wyjątkowo - za popełnienie ciągu przestępstw w warunkach podanych w art. 91 § 1 k.k.). Odmienne postąpienie, przez orzeczenie środka karnego w wyroku skazującym oskarżonego za więcej niż jedno przestępstwo, ale bez wskazania, za które z nich wymierza się ten środek karny, narusza ustawową konstrukcję wyroku skazującego ustanowioną przepisem art. 413 § 2 k.p.k. i zarazem sprzeciwia się pryncypialnej zasadzie odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony pod groźbą kary (art. 1 § 1 k.k.)”. /OSNwSK 2005/1/2324, Prok.i Pr.-wkl. 2006/4/8/.

W niniejszej sprawie Sąd I Instancji uznał oskarżonego P. O. winnym popełnienia występku z art. 263 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Nadto uznał go za winnego popełnienia pięciu przestępstw, z art. 292 § 1 k.k., składających się na dwa ciągi przestępstw, w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., za pierwszy ciąg przestępstw wymierzając mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za drugi karę 9 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II i III wyroku). Ponadto przypisał mu odpowiedzialność karną za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., wymierzając mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV wyroku). W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd orzekł karę łączną w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy, której wykonanie warunkowo zawiesił na 5-letni okres próby. Natomiast w oparciu o art. 33 § 2 i 3 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu P. O. grzywnę w wysokości 280 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt VII wyroku).

Sąd I Instancji przypisał oskarżonemu M. N. popełnienie pięciu przestępstw, z art. 292 § 1 k.k., składających się na dwa ciągi przestępstw, przy przyjęciu art. 91 § 1 k.k. Za pierwszy ciąg wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, za drugi ciąg karę 9 miesięcy pozbawienia wolności (pkt XIII i XIV wyroku). W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd orzekł karę łączną w wymiarze 1 roku, której wykonanie warunkowo zawiesił na 5-letni okres próby. Natomiast w oparciu o art. 33 § 2 i 3 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu M. N. grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt XVIII wyroku).

Sąd Rejonowy uchybił zatem art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. w odniesieniu do oskarżonych P. O. i M. N., nie wskazując, za który ciąg przestępstw albo przestępstwo wymierza grzywnę. Wskazanie jako podstawy art. 33 § 2 k.k. (sprawca

musi działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub korzyść taką osiągnął) wyklucza możliwość przyjęcia, ażeby grzywna została orzeczona za przestępstwo z pkt I wyroku. Wykluczone jest, ażeby grzywna orzeczona tym oskarżonym miała swoje oparcie w art. 71 § 1 k.k. (ten przepis daje możliwość orzeczenia jednej grzywny w przypadku skazania za przestępstwa jednostkowe albo jednostkowe i ciągi przestępstw), z tej prostej przyczyny, że Sąd Rejonowy nie powołał się na ten przepis, co i tak nie byłoby możliwe, jako że jego stosowanie jest wyłączone w przypadku, gdy wymierzenie grzywny obok kary pozbawienia wolności było możliwe na podstawie art. 33 § 2 k.k., a tak było w niniejszej sprawie. Gdy idzie o pozostałe przestępstwa przypisane oskarżonemu P. O., to w przypadku trzech przestępstw składających się na drugi ciąg (pkt III wyroku), każdorazowo doszło do zbycia samochodów za kwoty, odpowiednio, 38.500 zł, 147.000 zł i 31.000 zł i taka była korzyść majątkowa osiągnięta przez tego oskarżonego, działającego w ramach współsprawstwa, odpowiednio, z A. K. i M. N. oraz z M. N.. W przypadku ciągu przestępstw z pkt II wyroku oskarżonemu nie przypisano osiągnięcia korzyści majątkowej. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy uznał, że konieczna jest zmiana tegoż wyroku poprzez określenie, że grzywna orzeczona oskarżonemu P. O. w punkcie VII wymierzona została za ciąg przestępstw przypisany temu oskarżonemu w pkt III zaskarżonego wyroku.

Natomiast, gdy idzie o karę grzywny wymierzoną oskarżonemu M. N., to Sąd I Instancji mógł ją orzec albo za jeden ciąg przestępstw, albo za drugi. W przypadku ciągu przestępstw z pkt XIII wyroku oskarżonemu nie przypisano osiągnięcia korzyści majątkowej. Natomiast w przypadku ciągu trzech przestępstw, przypisanych mu w pkt XIV, oskarżony ten, odpowiednio, pomógł do zbycia samochodów, zbył, za kwoty, odpowiednio, 38.500 zł, 147.000 zł i 31.000 zł i taka była korzyść osiągnięta przez tego oskarżonego, działającego w ramach współsprawstwa, odpowiednio, z A. K. i P. O. oraz z P. O.. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy uznał, że konieczna jest zmiana przedmiotowego wyroku poprzez określenie, że grzywna orzeczona oskarżonemu M. N. w punkcie XVIII wymierzona została za ciąg przestępstw przypisany temu oskarżonemu w pkt XIV zaskarżonego wyroku.

Takich błędów ustrzegł się Sąd Rejonowy, wymierzając grzywnę oskarżonemu A. K. bowiem skazał go tylko za jeden ciąg przestępstw, każdorazowo oskarżony osiągnął korzyść majątkową, a zatem rozstrzygnięcie w przedmiocie grzywny, zawarte w pkt XI wyroku jest w pełni prawidłowe.

Odnosząc się do apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych P. O., M. N. i P. B., stwierdzić należy, że kontrola instancyjna prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy. Sąd I Instancji dokonał szczegółowej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się do wyjaśnień wszystkich oskarżonych oraz zeznań wszystkich świadków, a nadto pozostałych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, wskazując szczegółowo przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę wszystkich dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie dopuszczając się błędu w tych ustaleniach.

Sąd Rejonowy badał okoliczności korzystne, jak i niekorzystne, zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k. przeprowadził bowiem dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść wszystkich oskarżonych. Mógł zaś uwzględnić tylko te okoliczności, które wynikały z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody są ze sobą sprzeczne, a tak jest w niniejszej sprawie. Wówczas Sąd I Instancji obowiązany jest jednym z nich dać wiarę, a innym waloru wiarygodności odmówić, zaś ocenę swoją uzasadnić, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i tak też postąpił Sąd Rejonowy.

W sprawie nie doszło do naruszenia treści przepisu art. 410 k.p.k. Powołany przepis nakłada na Sąd obowiązek uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie. Nie można tego przepisu rozumieć jako obligującego Sąd do poczynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, a tak było w

niniejszej sprawie. W tej sytuacji podstawę ustaleń stanowią tylko te dowody, które Sąd uznał za wartościowe i wiarygodne. Zasada określona w art. 410 k.p.k. obowiązuje nie tylko Sąd ferujący wyrok, ale i wszystkie strony procesu, które - przedstawiając własne stanowisko - nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków (wyrok SN z dnia 30.08.1979r. III KR 196/79, OSNPG 1980r. Nr 3 poz. 53).

Skarżący obrońcy oskarżonych we wniesionych przez siebie środkach odwoławczych upatrują dokonanie przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych, powołując się na wybrane przez siebie dowody i własne wnioski, pomijając albo deprecjonując te dowody, które doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania o sprawstwie i winie oskarżonych. Taka krytyka odwoławcza nie może odnieść spodziewanego skutku.

Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, Sąd orzekający uprawniony jest w pełni do przyjęcia jednej z różnych wersji zdarzeń wynikających ze zgromadzonych dowodów, co wymaga jednakże wykazania, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, nie dające się rozsądnie uzasadnić i pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy (zob. postanowienie SN z 26.03.2008 r., II KK 276/08). Tak też uczynił Sąd I Instancji, uzasadniając, z jakich powodów przyjął wersję zdarzeń, wynikającą z dowodów przyjętych jako wiarygodne, a odrzucił w większości wersje przedstawione przez oskarżonych.

Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodność z treścią dowodu, pominięcie pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie wykazuje tego rodzaju uchybień. Żaden z apelujących obrońców nie wykazał, ażeby ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy sprzeczna była z zasadami logiki, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Wbrew temu, co przedstawiają skarżący obrońcy, brak jest podstaw do przyjęcia, iż uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne dowody nie odpowiadają rzeczywistemu przebiegowi poszczególnych zdarzeń.

Choć w apelacji obrońców oskarżonych M. N. i P. B. nie sformułowano wprost zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych, to w istocie ci skarżący kwestionują także ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji, co wynika z redakcji poszczególnych zarzutów i uzasadnienia tych apelacji.

Ustosunkowując się natomiast do podnoszonego zarówno przez apelującego obrońcę oskarżonego M. N., jak i P. B. zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 292 § 1 k.k., Sąd Odwoławczy ocenił je jako bezzasadne.

Odnosząc się zatem do postawionych w apelacjach zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż zgodnie z utrwalonym już poglądem wyrażanym w orzecznictwie, podzielonym przez Sąd Odwoławczy, błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, klóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu, nie wystarcza zatem do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64). Zarzuty podniesione przez obrońców stanowią li tylko polemikę z dokonaną przez Sąd I Instancji oceną dowodów i poczynionymi przez ten Sąd ustaleniami faktycznymi, przy forsowaniu własnej oceny dowodów i własnych wniosków wyciągniętych z dowodów.

Zgodnie z art. 292 § 1 k.k. nieumyślnego paserstwa dopuszcza się ten, kto nabywają rzecz, pomagają do jej zbycia, przyjmuje ją lub pomaga do jej ukrycia, choć na podstawie towarzyszących okoliczności, powinien i może przypuszczać, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego.

Przy paserstwie nieumyślnym sprawca nie wie, że rzecz będąca przedmiotem jego działań została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, lecz w konkretnym układzie okoliczności faktycznych, w których podejmuje określone czynności w stosunku do rzeczy, istniały możliwości powzięcia przez niego przypuszczenia, że rzecz została uzyskana za pomocą takiego czynu. Podstawą owej możliwości przypuszczenia dotyczącego pochodzenia rzeczy są "okoliczności towarzyszące" nabyciu rzeczy, udzieleniu pomocy do jej zbycia, przejściu lub udzieleniu pomocy do jej ukrycia (zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego).

Powinność jako element określający stronę podmiotową czynu zabronionego z art. 292 k.k. wyznaczana jest przez normatyw, wzorzec (model) określający próg wymagań, jakich można oczekiwać od człowieka wykonującego swe obowiązki lub podejmującego się określonych czynności w związku z jego przynależnością do pewnego kręgu zawodowego lub społecznego (Małgorzata Dąbrowska -Kardas Komentarz do art. 292 kodeksu karnego; por. W. Wolter, Z rozważań nad winą nieumyślną, PiP 1962, z. 5-6, s. 804; K. Indeck, Przepęstwo paserstwa..., s. 143; A. Zoll (w:) G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, wyd. II, s. 148 i n.).

Możliwość przypuszczenia, zgodnie z przyjętą w art. 9 § 2 k.k. formułą, także nie odnosi się do indywidualnych możliwości sprawcy, wynikających z jego osobowości, wykształcenia, stanu zdrowia itp., lecz jest wyznaczana według możliwości modelowego obywatela o właściwych do wykonywania danej czynności kwalifikacjach oraz sumiennie traktującego swoje obowiązki i rzetelnie wykonującego podejmowane czynności (por. D. Mucha, Kilka uwag o paserstwie nieumyślnym, WPP 2002, nr 1, s. 16 i n.).

Ocena zachowania sprawcy w kontekście wzorca modelowego obywatela dokonywana być musi na tle konkretnych okoliczności zdarzenia. Ocena ta dokonywana jest zatem z uwzględnieniem okoliczności i wiedzy *ex ante*, nie zaś *ex post* (Małgorzata Dąbrowska -Kardas Komentarz do art. 292 kodeksu karnego j.w.; por. D. Mucha, Kilka uwag..., s. 17 i n.).

Do przypisania sprawcy nieumyślności konieczne jest wykazanie, że podejmując określone czynności w konkretnym układzie okoliczności towarzyszących nie powziął przypuszczenia o przestępnym pochodzeniu rzeczy, przy czym ów brak wynikał z pewnego mankamentu jego zachowania, który można określić mianem naruszenia reguł prawidłowego, ostrożnego postępowania w danych okolicznościach. Innymi słowy, w odniesieniu do zachowania sprawcy istnieje możliwość postawienia tezy, iż gdyby postąpił w danym układzie okoliczności faktycznych należycie starannie, wówczas powziąłby przypuszczenie, że rzecz, którą nabył, przyjął lub pomógł do jej zbycia lub ukrycia, została uzyskana za pomocą czynu zabronionego. Identycznie podstawę oceny, iż sprawca powinien być i mógł przypuszczać, że rzecz uzyskana została na podstawie czynu zabronionego, określa Sąd Najwyższy, wskazując, że w sytuacji gdy dowód rejestracyjny pojazdu nabytego przez sprawcę nie zawierał informacji dotyczących numeru silnika oraz numeru nadwozia, to jednak w konkretnym układzie okoliczności faktycznych, w których zawierano transakcję, istniały możliwości powzięcia przez sprawcę przypuszczenia, że pojazd uzyskany został za pomocą czynu zabronionego. Na taką możliwość wskazuje fakt uiszczenia przez sprawcę jedynie połowy ceny zakupu, braku znajomości nazwiska kontrahenta zbywającego pojazd, braku spisania umowy w odpowiedniej, a więc pisemnej formie. Dokonanie zakupu pojazdu w takich okolicznościach pozwala twierdzić, że gdyby sprawca zachował się w trakcie negocjowania transakcji nabycia pojazdu zgodnie z powszechnie obowiązującym standardem zachowania, a więc należycie starannie, wówczas powziąłby przypuszczenie o przestępnym pochodzeniu pojazdu. Nie zachowując tego wzorca staranności postępowania, jakiego można oczekiwać od standardowego obywatela, tym samym znalazł się w zarzucanej, nieświadomionej nieświadomości elementów stanowiących znamię czynu zabronionego określonego w art. 292 § 1 k.k. (por. postanowienie SN z 19 marca 2003 r., V KK 14/02, LEX nr 77025). Podobnie zagadnienie to ujmuje Sąd Apelacyjny w Krakowie, wskazując, że "we współczesnych realiach obrotu używanymi samochodami w Polsce (i nie tylko) omal nigdy nie można mieć pewności legalnego pochodzenia pojazdu, toteż każda informacja

podważająca tę pewność uzasadnia dokonanie odpowiednich czynności sprawdzających bądź nawet odstąpienie od transakcji nabycia pojazdu (wyrok SA w Krakowie z 24 lutego 2000 r., II Aka 234/99, KZS 2000, z. 4, poz. 42). Wskazując na realia handlu używanymi pojazdami w Polsce Sąd Apelacyjny w Krakowie dekoduje pośrednio obowiązujący w tym obszarze życia standard właściwego postępowania, a więc także zasady, jakie wyznaczają podstawę oceny konkretnych zachowań z perspektywy wzorca modelowego obywatela. Dokonanie oceny zachowania sprawcy w kontekście wzorca i stwierdzenie niewłaściwości, niestaranności postępowania, przesądza o wypełnieniu znamienia określonego w art. 292 § 1 k.k. jako "powinność i możliwość przypuszczenia, że rzecz uzyskana została za pomocą czynu zabronionego". Trafnie przeto podkreśla Sąd Apelacyjny w Krakowie, że "nikomu nie powinno się stawiać zarzutu, że nabył samochód, który okazał się kradziony, lecz że o tym wiedział bądź mógł i powinien był to przypuszczać" (wyrok S.A. w Krakowie z 24 lutego 2000 r., II Aka 234/99, KZS 2000, z. 4, poz. 42; podobnie S.A. w Katowicach w wyroku z 29 czerwca 1999 r., II Aka 75/99, Prok. i Pr. 2000, nr 6, poz. 20, Małgorzata Dąbrowska - Kardas Komentarz do art. 292 kodeksu karnego j.w.).

W literaturze w większości przyjmuje się, że nieumyślne paserstwo popełnić można w obu postaciach nieumyślności, tzn. zarówno w formie tzw. nieświadomej nieumyślności, jak i tzw. świadomej nieumyślności, chociaż przepis art. 292 k.k. wyraźnie wymienia jedynie nieświadomą nieumyślność. Dla uzasadnienia tezy o możliwości popełnienia paserstwa w formie świadomej nieumyślności wskazuje się zwłaszcza argumentum a minore ad maius (por. A. Marek, Prawo karne..., s. 547; L. Gardocki, Prawo karne, s. 308; K. Buchała, Bezprawność przestępstw nieumyślnych oraz wyłączające ją dozwolone ryzyko, Warszawa 1971, s. 95 i n.; E. Pływaczewski, Przestępstwo paserstwa w ustawodawstwie polskim, s. 139 i n.; komentarz j.w.).

W żadnej mierze nie można zgodzić się z apelującymi, ażeby cena, za jaką zbyte zostały poszczególne auta, odpowiadająca wartości rynkowej, wykluczała możliwość przypisania oskarżonym odpowiedzialności karnej.

Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony M. N. brał udział w procederze sprzedaży samochodów sprowadzonych z zagranicy, które tam zostały skradzione. Samochód marki T. (...) o nr rej. (...)z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” oraz marki S. (...) o nr rej.(...)z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” oraz tabliczki znamionowej przyjął od nieustalonej osoby, a następnie samochody te przekazał P. O., pomagając w ich zbyciu. Samochód marki S. (...) o nr rej. (...)

z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)” przyjął od nieustalonej osoby za pośrednictwem A. K., a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K.

i P. O. pomógł do jego zbycia Ł. S. za kwotę 38.500 zł. Natomiast samochód marki T. (...) o nr rej.(...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi nr VIN „ (...)” oraz nr tabliczki znamionowej przyjął od nieustalonej osoby za pośrednictwem A. K., a następnie działając wspólnie

i w porozumieniu z P. O. pomógł do jego zbycia T. K. za kwotę 147.000 zł. Samochód marki V. (...) o nr rej. (...) z przerobionym znakami identyfikacyjnymi nr VIN, numerami tabliczki znamionowej oraz numerami silnika, działając wspólnie i w porozumieniu z P. O., przyjął od nieustalonej osoby, a następnie zbył go T. T. (1) za cenę 31.000 zł. Wszystkie te samochody zostały wcześniej skradzione na szkodę ich właścicieli. Wszyscy oskarżeni na podstawie towarzyszących okoliczności powinni byli i mogli przypuszczać, że samochody te zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Te ustalenia zostały oparte na dowodach, przyjętych przez Sąd I Instancji jako wiarygodne, a to m.in. częściowych wyjaśnieniach oskarżonych: M. N., P. O., P. B. oraz A. K., częściowych zeznaniach świadków W. O., R. O., A. P., zeznaniach Ł. S., M. M., T. K., B. K. (2), T. T. (2), szeregu dokumentach. Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji i oparte na nich ustalenia faktyczne.

Gdy idzie natomiast o oskarżonego P. B., to przyjął on od bliżej nieustalonej osoby samochód marki S. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN „ (...)”, numerem silnika i tabliczką znamionową, a następnie pomógł do jego zbycia I. P. za cenę 42.500 zł, pojazd ten został wcześniej skradziony na szkodę jego właściciela. P. B. na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego. Ustalenia te oparte zostały na częściowych wyjaśnieniach samego oskarżonego, zeznaniach świadków I. P., P. P., J. P. (1) (zd. Ż.), A. S. (2), R. Z. oraz na szeregu dokumentach. Z wiarygodnych zeznań świadka A. S. (2) jasno wynika, że oskarżony P. B. wcześniej zajmował się niejednokrotnie sprzedażą samochodów. Z zeznań P. P.,

uznanych za wiarygodne wynika natomiast, że oskarżony P. B. zapewniał, że pojazd, którym się zainteresował i który ostatecznie kupił jego matka I. P., został sprowadzony z Hiszpanii z legalnego źródła, mówił także, że ma tam kogoś, kto zajmuje się sprowadzaniem aut do Polski, a on w kraju zajmuje się ich sprzedażą. Treść powyższych zeznań, jak i zeznań R. Z., J. P., również zasadnie przyjętych przez Sąd I Instancji jako wiarygodny materiał dowodowy, podważa prawdziwość twierdzeń przedstawionych w apelacji obrońcy oskarżonego P. B. o braku jego doświadczenia w tego typu transakcjach. Dodać trzeba i to, że tenże apelujący, tak jak i pozostali apelujący obrońcy, samodzielnie rekonstruuje stan faktyczny, opierając go na wyjaśnieniach jego mocodawcy, uznając je za w pełni wiarygodne i wyprowadzając wnioski jedynie korzystne dla oskarżonego, pomijając przy tym pozostałe dowody, jak i budując te wnioski w sposób oderwany od zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z uznanych za wiarygodne dowodów wynika, że oskarżony M. N. także miał doświadczenie w transakcjach kupna-sprzedaży samochodów. Oskarżony P. O., co wynika z uznanych w tym zakresie za wiarygodne zeznań jego matki R. O., zanim zaparkował samochody objęte niniejszym postępowaniem na jej posesji, już wcześniej pomagał w jednej z firm w handlu samochodami pochodzącymi z Włoch. I on nie był zatem nowicjuszem w tego typu transakcjach.

Słusznie Sąd I instancji dał wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom, za wyjątkiem dokumentu podrobionego przez oskarżonego P. O.. W ocenie Sądu Odwoławczego orzekając w niniejszej sprawie Sąd I instancji trafnie posiłkował się także wydanymi przez biegłego opiniami mekanooskopijnymi przedmiotowych samochodów (t. II k. 41-44, 79-82, 185-188 i in.) oraz zeznaniami biegłego słuchanego na rozprawie (t. III k. 38-39, t. XVII k. 281), które to opinie w ocenie Sądu Odwoławczego były rzetelne oraz wyczerpujące. Opinie sporządzone zostały z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej, stąd też słusznie zostały wykorzystane przez Sąd I instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych i nie ma mowy o naruszeniu dyspozycji przepisu art. 201 k.p.k., 7 i 410 k.p.k.

Faktem jest, że oznaczenia identyfikacyjne w poszczególnych samochodach były na tyle dobrze przerobione, że osoba nie znająca się na tego rodzaju oznaczeniach nie była w stanie „gołym okiem” stwierdzić, czy są przerobione, co wynika z opinii ustnej biegłego R. S.. Z jego opinii wynika także, że w stacjach diagnostycznych są osoby szkolone do odczytywania znaków identyfikacyjnych i takie przerobienie mogłyby rozpoznać. Sposób przerobienia był podobny, mianowicie stare oznaczenie zostało zeszlifowane, a nowe naniesione w to miejsce w części lub w całości, co wynika z opinii ustnej tego biegłego.

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że oskarżeni na podstawie towarzyszących okoliczności powinni byli i mogli przypuszczać, że pojazdy te pochodziły z przestępstw kradzieży na szkodę innych osób. Okoliczność, iż pokrzywdzeni nie mieli podejrzeń co do pochodzenia samochodów, nie oznacza, że sprzedający go nie mogli zorientować się w ich nielegalnym pochodzeniu. Oskarżeni, jako osoby, które nieraz brały udział w tego typu transakcjach i zapewniały o legalności pochodzenia pojazdów, obowiązywała należyta staranność. Zapewnianie o legalności pochodzenia pojazdu wymaga odpowiednio dokładnego sprawdzenia takiego samochodu. Sąd Rejonowy trafnie również przyjął, że przy odpowiednio starannym zachowaniu oskarżonych można było ustalić wcześniej, przed transakcjami to, że pojazdy pochodziły z kradzieży. Sąd meriti słusznie wywodził, że odpowiednio dokładne oględziny tych pojazdów dawały możliwość zorientowania się, że numery są podejrzane i mogły być przebijane. Wynika to z protokołów oględzin oraz opinii biegłych. Szczegółowe badania były konieczne już do zidentyfikowania pierwotnych numerów, a do ustalenia, że doszło do manipulacji w tym zakresie wystarczyło odpowiednio staranne oględziny. Te zaś winny skutkować ewentualnym przeprowadzeniem badań szczegółowych zanim jeszcze doszło do transakcji, w celu potwierdzenia lub wykluczenia zaistnienia przestępstwa. Była zatem możliwość zorientowania się o nielegalnym pochodzeniu tych pojazdów i oskarżeni winni byli to uczynić. Nie można było ustalić, kto i kiedy dokonał manipulacji w zakresie numerów identyfikacyjnych pojazdów, ślady tej ingerencji były jednak dostrzegalne przy odpowiednio starannych oględzinach.

Sąd Rejonowy trafnie argumentował, że fakt sprawdzania pojazdów naocznie przez pokrzywdzonych oraz na stacjach diagnostycznych sam w sobie nie przesądza o braku winy oskarżonych. Przemawiają za tym powyższe okoliczności oraz fakt, że różny jest zakres kontroli na takich stacjach, a także różna jest rzetelność diagnostów. Przede wszystkim chodzi o sprawdzenie stanu technicznego. Z kolei diagnosta, mając do wykonania wiele różnych obowiązków danego dnia, sprawdzając numery silnika i VIN może nie przyglądać się im szczegółowo pod kątem ewentualnych przeróbek.

Numer jest wpisywany do systemu komputerowego i jeśli odpowiada innemu pojazdowi danej marki, jest uznawany za prawidłowy. Skoro jednak oskarżeni sprzedawali pojazdy jako legalne, to winni te dane sprawdzić dokładnie, a – jak wyżej podano – ustalenie dokonania przeróbek numerów było realne i możliwe, co ostatecznie nastąpiło.

Zarówno oskarżony M. N., jak i oskarżeni P. B., P. O. i A. K. przy zachowaniu należytej staranności powinni byli i mogli zorientować się, że samochody pochodziły z przestępstwa. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, od oskarżonych będących osobami, które niejednokrotnie wcześniej brały udział w tego typu transakcjach, które zapewniały pokrzywdzonych i towarzyszące im osoby o legalności pochodzenia pojazdów, wymaga się dokładnego sprawdzenia takiego samochodu przed dokonaniem sprzedaży. Sąd Odwoławczy w pełni aprobejuje zapatrywania Sąd I Instancji wynikające z protokołów oględzin, a także z opinii biegłych, iż odpowiednio dokładne oględziny przedmiotowych pojazdów dawały możliwość wykrycia przerobionych numerów identyfikacyjnych VIN, tabliczek znamionowych i silnika.

Wszyscy apelujący obrońcy oskarżonych P. O., M. N. i P. B. podkreślają, że przerobień w pojazdach nie wykryła żadna ze stacji, do której zwracali się pokrzywdzeni, co miało miejsce po zainteresowaniu się pokrzywdzonych przedmiotowymi pojazdami, zanim ostatecznie zawarli oni umowy kupna-sprzedaży poszczególnych pojazdów, jak i później ani serwis, ani Policja w związku z kontrolą drogową (przed wszczęciem niniejszego postępowania). Apelujący pomijają, że wszystkie auta nie były fabrycznie nowe i były używane, samochody za granicą, jak i w Polsce często są przedmiotem kradzieży i są zbywane albo w całości albo rozbierane na części. Rzeczą powszechnie wiadomą jest to, że samochody, które wcześniej zostały skradzione w kraju czy za granicą, nierzadko są w Polsce sprzedawane (albo też wywożone do krajów położonych na wschodzie). Poza powyższymi uwagami podkreślić należy jako najistotniejsze, co apelujący pomijają, a mianowicie, że zanim poszczególni pokrzywdzeni skontaktowali się z oskarżonymi oraz podjęli z nimi pertraktacje w przedmiocie nabycia tych samochodów i na ich zlecenie auta były oddawane do serwisów i stacji celem sprawdzenia ich stanu i zanim ostatecznie zawarli oni z oskarżonymi umowy kupna-sprzedaży samochodów, oskarżeni byli w posiadaniu tych aut bo wcześniej je przyjęli od innych osób.

Mianowicie oskarżony M. N. przyjął od nieustalonej osoby samochód marki T. (...), numer rejestracyjny(...), który miał przerobione znaki identyfikacyjne VIN, później przekazał go P. O., pomagając w jego zbyciu. Nadto przyjął od nieustalonej osoby samochód marki S. (...), numer rejestracyjny (...), który miał przerobione znaki identyfikacyjne VIN i tabliczki znamionowej, przekazując go później P. O., pomagając w jego zbyciu. Wymieniony oskarżony przyjął od nieustalonej osoby za pośrednictwem A. K. samochód marki S. (...), numer rejestracyjny (...), z przerobionymi znakami VIN, następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i P. O. pomógł do jego zbycia Ł. S.. Nadto przyjął od nieustalonej osoby również za pośrednictwem A. K. samochód marki T. (...), numer rejestracyjny(...), z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN i numerami tabliczki znamionowej, następnie działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. pomógł do jego sprzedaży T. K.. Nadto działając wspólnie i w porozumieniu z wymienionym, przyjął na Śląsku samochód marki V. (...), numer rejestracyjny (...), z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN i numerami sinika oraz tabliczki znamionowej, po czym sprzedał go T. T. (1). Oskarżony M. N. zanim przyjął te samochody powinien oddać je do odpowiedniego zakładu, serwisu bądź stacji diagnostycznej celem poddania tych pojazdów dokładnym sprawdzeniom i oględzinom pod kątem wykrycia, czy nie mają one przerobionych znaków identyfikacyjnych numerów VIN, tabliczki znamionowej i silnika, czego zaniechał, wchodząc w posiadanie tych aut. Po objęciu w posiadanie tych aut oskarżony ten w dalszym ciągu nie poddał tych pojazdów odpowiednim sprawdzeniom pod kątem dokonania ewentualnych przeróbek, co pozwoliłoby wykryć przerobienia w tych pojazdach, a tym samym fakt pochodzenia pojazdów z kradzieży.

Natomiast oskarżony P. O. przyjął od M. N. samochód marki S. (...), numer rejestracyjny(...), z przerobionymi znakami VIN, następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i M. N. pomógł do jego zbycia Ł. S.. Nadto ten sam oskarżony przyjął od M. N. samochód marki T. (...), numer rejestracyjny (...), z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN i numerami tabliczki znamionowej, następnie działając z nim wspólnie i w porozumieniu pomógł do jego sprzedaży T. K.. Nadto działając wspólnie i w porozumieniu z wymienionym, przyjął na (...) samochód marki V. (...), numer rejestracyjny (...), z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN i numerami sinika oraz tabliczki znamionowej, po czym sprzedał go T. T. (1). Wymieniony przyjął ponadto od M. N. dwa inne samochody z

przerobionymi znakami VIN oraz tabliczki znamionowej. Oskarżony P. O. zanim przyjął te samochody od M. N. oraz nieustalonej osoby powinien oddać je do odpowiedniego zakładu, serwisu bądź stacji diagnostycznej celem poddania tych pojazdów dokładnym sprawdzeniu i oględzinom pod kątem wykrycia, czy nie mają one przerobionych znaków identyfikacyjnych VIN, numerów tabliczki znamionowej i silnika, czego zaniechał, wchodząc w posiadanie tych aut, bez tych sprawdzeń. Dysponując tymi samochodami, zanim doszło do zaoferowania ich nabycia w drodze umowy kupna-sprzedaży poszczególnym nabywcom, oskarżony P. O. w dalszym ciągu nie poddał tych pojazdów odpowiednim sprawdzeniom pod kątem dokonania ewentualnych przeróbek, co pozwoliłoby wykryć przerobienia, a tym samym fakt pochodzenia pojazdów z kradzieży.

Natomiast oskarżony P. B. przyjął od nieustalonej osoby samochód marki S. (...), z przerobionymi znakami VIN, silnika i tabliczką znamionową, następnie pomógł do jego zbycia I. P.. Oskarżony zanim przyjął to auto powinien oddać je do odpowiedniego zakładu, serwisu bądź stacji diagnostycznej celem poddania go dokładnym sprawdzeniom i oględzinom pod kątem wykrycia, czy nie mają one przerobionych znaków identyfikacyjnych VIN, numerów tabliczki znamionowej i silnika, czego zaniechał, obejmując go w posiadanie. Dysponując tym pojazdem, jeszcze zanim doszło do zaoferowania jego nabycia w drodze umowy kupna-sprzedaży poprzez ogłoszenie, którym zainteresował się syn I. P., oskarżony w dalszym ciągu nie poddał tego auta stosownym sprawdzeniom pod kątem dokonania ewentualnych przeróbek, co pozwoliłoby wykryć przerobienia, a tym samym fakt pochodzenia z kradzieży.

Natomiast oskarżony A. K. na terenie Holandii przyjął od nieustalonej osoby samochód marki S. (...), numer rejestracyjny (...), następnie samochód ten przewiózł do Polski, w kraju dokonał jego rejestracji, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z P. O. i M. N. pomógł do jego zbycia Ł. S.. Nadto ten sam oskarżony na terenie Holandii przyjął od nieustalonej dotąd osoby samochód marki T. (...), numer rejestracyjny (...), następnie samochód ten przewiózł do Polski, potem przekazał go wymienionym wyżej współoskarżonym, pomagając do jego zbycia T. K.. Oskarżony A. K., zanim przyjął te samochody na terenie Holandii powinien oddać je do odpowiedniego zakładu, serwisu bądź stacji diagnostycznej celem poddania tych pojazdów dokładnym sprawdzeniom i oględzinom pod kątem wykrycia, czy nie mają one przerobionych znaków identyfikacyjnych VIN i tabliczki znamionowej, czego zaniechał, wchodząc w posiadanie tych aut. Również po przywiezieniu do aut do Polski, zanim przekazał je współoskarżonemu i zanim doszło do zaoferowania ich nabycia w drodze umowy kupna-sprzedaży pokrzywdzonym, oskarżony A. K. nadal nie poddał tych pojazdów na terenie Polski odpowiednim sprawdzeniom pod kątem dokonania ewentualnych przeróbek, co pozwoliłoby wykryć przerobienia, a tym samym fakt pochodzenia pojazdów z kradzieży.

Reasumując, ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego dała Sądowi I instancji pełne podstawy do przyjęcia, iż oskarżeni dopuścili się przestępstw z art. 292 § 1 k.k., albowiem biorąc pod uwagę towarzyszące okoliczności powinni i mogli przypuszczać, że przedmiotowe auta zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego.

Wbrew odmiennej argumentacji obrońcy oskarżonego P. O., przechowywanie samochodów na posesji zamieszkiwanej przez niego i jego rodziców stanowiło ukrywanie ich, jak trafnie przyjął to Sąd Rejonowy, mimo że zaparkowane pojazdy były widoczne z ulicy. Posesja ta była ogrodzona, a zatem dostęp do niej był ograniczony, nie był powszechnie dostępny, poprzez zaparkowanie aut na tej posesji ich właściciele (którym auta te skradziono) nie mieli do nich dostępu.

Apelujący obrońca oskarżonego P. O. wskazuje, że oskarżony przystał na to, ażeby pokrzywdzony T. K. udał się do zakładu ASO (Autoryzowanego Serwisu Obsługi) na oględziny pojazdu m.in. w celu uzyskania informacji, czy samochód nie pochodzi z przestępstwa, z czego wywodzi wniosek, że jeśli by oskarżony wiedział, że pojazd ten pochodzi z przestępstwa, z pewnością nie podjąłby takiego ryzyka, podobnie jak nie zachowałby się w podobnych przypadkach w wyżej opisany sposób, gdyby miał wiedzę co do źródeł pochodzenia tych pojazdów. Tymczasem apelujący pomija, iż Sąd Rejonowy nie ustalił i nie przypisał oskarżonemu P. O. i pozostałym współoskarżonym, że wiedzieli, iż poszczególne samochody pochodzą z czynów zabronionych (kradzieży). Sąd Rejonowy stwierdził przeciwnie, że nie było żadnych dowodów, że oskarżeni mieli pełną świadomość, iż przedmiotowe pojazdy pochodziły z kradzieży i gdyby tak było, to oskarżony P. O. nie rejestrowałby części pojazdów na siebie. Ponadto przy sprzedaży posługiwali się swoimi danymi, nie ukrywając ich, stąd Sąd w wyroku nie przypisał im czynów umyślnych z aktu oskarżenia, z

art. 291 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. Przyjął natomiast zasadnie, że oskarżeni na podstawie towarzyszących okoliczności powinni byli i mogli przypuszczać, że pojazdy te pochodziły z przestępstw kradzieży na szkodę innych osób.

Bezzasadny jest zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego P. O. naruszenia przepisów art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 kpk). Uzasadniając natomiast swoje stanowisko Sąd powinien, w myśl art. 424 § 1 k.p.k. wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

W ocenie Sądu Odwoławczego podnosząc zarzut naruszenia statuowanej przepisem art. 7 k.p.k. zasady, niewystarczające jest powoływanie się na fakt, iż dokonana przez Sąd I Instancji ocena dowodów nie odpowiada tym prezentowanym przez obrońcę oskarżonego. W ocenie dowodów bowiem organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Zasada swobodnej oceny dowodów oznacza zatem wolność wewnętrznego przekonania organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrępowań w tym zakresie (J. Grajewski, S. Steinborn, Komentarz do art. 7 Kodeksu postępowania karnego, LEX nr 147367).

W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk, wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy zgodnie z art. 410 kpk;
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego jak wskazano w treści art. 4 kpk;
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku zgodnie z art. 424 kpk (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.07.2003r., sygn. V KK 375/02, LEX nr 80278).

Zauważyć należy, że żaden z apelujących nie wykazał, aby Sąd I instancji którykolwiek z ww. warunków w zaskarżonym wyroku nie dotrzymał. Gołosłowne twierdzenia apelującego obrońcy oskarżonego P. O. o rzekomym niewskazaniu dowodów, na jakich się oparto czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie oraz niewskazaniu, dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych, zdaniem Sądu Odwoławczego nie dają podstaw do skutecznego podważenia stanowiska Sądu I instancji. Ponadto wbrew twierdzeniom tego apelującego Sąd I instancji w uzasadnieniu szczegółowo wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a którym takiego waloru odmówił. Apelujący nie wykazał zatem, że treść art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. została w niniejszej sprawie naruszona, co w realiach niniejszej sprawy dawałoby podstawę od wzruszenia zapadłego w sprawie orzeczenia. Wskazać należy, że Sąd Odwoławczy po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie powziął żadnych wątpliwości, które to przemawiałyby na korzyść oskarżonego i w konsekwencji skutkowałyby zmianą zapadłego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o winie czy uchyleniem wyroku.

Niezasadny okazał się także zarzut tego samego obrońcy obraży art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranych dowodów wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego z pominięciem istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, że znaleziona u oskarżonego broń i amunicja znajdowała się w jego władaniu z zamiarem jej posiadania, skutkiem czego oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 263 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Ujawnienie okoliczności następuje z kolei w drodze przeprowadzenia dowodów, przede wszystkim bezpośrednio (przesłuchanie osób, zapoznanie się z dowodem rzeczowym przez jego oględziny lub ujawnienie - odczytanie jego treści) albo pośrednio (odczytanie wyjaśnień, zeznań, opinii, ekspertyz, treści dokumentów albo uznanie ich za ujawnione). Całokształt okoliczności, jako podstawa wyroku oznacza, że orzekający sąd rozstrzygając w sprawie rozważyć musi wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione, zgodnie z prawem procesowym, w toku rozprawy (art. 4 k.p.k.), ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. i art. 5 k.p.k., a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne. Fakt, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie oznacza, że w treści uzasadnienia wyroku powinny być wyliczone wszystkie dowody. Podważanie tak dokonanej oceny sądu byłoby uzasadnione w wypadku stwierdzenia, iż wśród zeznań świadków oraz innych dowodów, niewymienionych przez tenże sąd konkretnie, były takie, których treść nie odpowiada tej ogólnej ocenie, i mogłyby doprowadzić do odmiennych wniosków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.04.1985r., sygn. III KR 66/85 LEX nr 20968). Jak to już powiedziano wcześniej, nie można w.w. przepisu rozumieć, jako obligującego Sąd do poczynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody w sytuacji, gdy wynikają z nich wzajemnie sprzeczne okoliczności. Podkreślić należy, że w niniejszym postępowaniu Sąd I instancji wszystkie zgromadzone dowody rzetelnie sprawdził oraz poddał logicznej ocenie, ustalając na podstawie wiarygodnych dowodów fakty, nie znajdując przy tym istnienia niedających się usunąć wątpliwości. Sąd I instancji słusznie nie miał wątpliwości co do tego, że oskarżony popełnił czyn z art. 263 § 2 k.k., o czym świadczą m.in. wyjaśnienia samego oskarżonego, który w toku postępowania przyznał się do posiadania broni oraz amunicji, a także zeznania świadków W. O. (t. XX, k. 988-989) oraz R. O. (t. XX, k. 989-990), w zakresie uznanym za wiarygodne, potwierdzające przechowywanie przez oskarżonego na ich nieruchomości broni i amunicji oraz przeniesieniu z samochodu do domu torby, w której znajdowała się przedmiotowa broń i amunicja. Argumentacja obrońcy, podważająca przyznanie się oskarżonego do winy w odniesieniu do tego zarzutu, kłóci się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Przyznanie się oskarżonego odpowiada prawdzie. Argumenty, że oskarżony nie wiedział, co jest w torbie są irracjonalne. W żadnej mierze nie podważa sprawstwa i winy oskarżonego w tym zakresie brak śladów na broni i amunicji, jako że ślady nie pozostają w sytuacji kontaktu z bronią i amunicją w rękawiczkach lub trzymania ich owiniętych w materiał, a zatem w sytuacji braku bezpośredniego kontaktu skóry człowieka z bronią i amunicją. Tym samym, zarzut obrońcy oskarżonego w powyższym zakresie okazał się całkowicie chybiony.

Kontrola instancyjna nie znalazła także podstaw do uznania podniesionego przez obrońcę oskarżonego P. O. obrazy art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez niewskazanie dowodów, na jakich się oparto czyniąc ustalenia faktyczne przyjmujące, że oskarżony na podstawie okoliczności towarzyszących, związanych z wejściem przez niego w posiadanie pojazdów, których sprzedaży dokonywał, mógł wiedzieć o pochodzeniu wszystkich tych pojazdów z czynów przestępnych, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony na podstawie okoliczności towarzyszących mógł uzyskać przypuszczenie, iż wszystkie przedmiotowe pojazdy pochodziły z przestępstwa - co zarzuca obrońca.

Jak już była o tym mowa, strona podmiotowa przestępstwa opisanego w art. 292 § 1 k.k. charakteryzuje się istnieniem nieumyślności w odniesieniu do znamienia pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego. Sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego, że rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, choć może i powinien przypuszczać, że tak jest (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.12.2012 r., sygn. V KK 401/12, LEX nr 1231664). Użyty w art. 292 k.k. zwrot "powinien i może przypuszczać" obejmuje swoim zakresem także zachowania polegające na dopuszczaniu przez sprawcę możliwości, że rzecz została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, bez jednoczesnej zgody na taki stan rzeczy. Okoliczność koniunkcyjnego ujęcia czasowników "powinien" oraz "może" niczego tu zmienia, ponieważ również przy świadomej nieumyślności, podobnie jak przy obu postaciach zamiaru, powinność przypuszczania stanowi znamię czynu zabronionego paserstwa. Raz jest ona wyeksponowana (nieświadoma nieumyślność), a raz nie (umyślność i świadoma nieumyślność). Powinność przypuszczania jest niczym innym jak miernikiem dla

stwierdzenia, że w danych okolicznościach mamy do czynienia z niezachowaniem ostrożności wymaganej od sprawcy (por. G. Łabuda, Komentarz do art. 291, art. 292, art. 293 Kodeksu karnego, LEX nr 168459).

Przenosząc powyższe na kanwę analizowanej sprawy wskazać należy, że uzasadniając swoje stanowisko Sąd I instancji podkreślił, iż okoliczności sprawy przemawiały za uznaniem, iż oskarżonemu nie można przypisać w tym zakresie działania umyślnego. Jednakże, jak słusznie podniósł Sąd I instancji oskarżony, jako osoba zajmująca się tego typu transakcjami powinien być i mógł przypuszczać, że samochody pochodziły z przestępstwa. Tym bardziej, że jako sprzedawca zapewniał o legalności pochodzenia pojazdów, co wymagało odpowiednio wcześniejszego dokładnego sprawdzenia takiego samochodu. Sąd Odwoławczy zgadza się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd I instancji, iż staranne zachowanie polegające na dokładnym sprawdzeniu przedmiotowych samochodów przed dokonaniem transakcji doprowadziłoby do ustalenia, iż pochodzą one z przestępstwa. Oskarżony pomimo tego, iż miał możliwość zorientowania się o nielegalnym pochodzeniu samochodów, o czym świadczą protokoły oględzin a także opinii biegłego R. S., którym Sąd dał pełną wiarę, jako sporządzonym przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą oraz poprzedzonych niezbędną analizą i badaniami, zaniechał dokonania takich sprawdzeń. Tym samym, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji trafnie przyjął, iż przy zachowaniu należytej staranności oskarżony mógł uzyskać odpowiednią wiedzę o pochodzeniu przedmiotowych samochodów z przestępstwa, a więc zarzuty apelującego w w.w. zakresie również okazały się niezasadne.

Nie znalazł także potwierdzenia zarzut apelującego obrońcy oskarżonego P. O. błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż szkodliwość społeczna przypisanego mu czynu z art. 270 § 1 k.k. jest wyższa niż znikoma.

W pkt IV wyroku Sąd uznał, że oskarżony wyczerpał znamiona występku opisanego w art. 270 § 1 k.k., wymierzając mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Z analizy materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżony dopuścił się zachowania polegającego na podpisaniu się za inną osobę na sporządzonym dokumencie w postaci upoważnienia do odbioru stałego dowodu samochodu, nakreślając własnoręcznie podpis o treści (...), zachowując pozory, że pochodzi on od innej osoby, po czym użył go jako autentyczny w Urzędzie Miasta K. (t. II k. 150, t. VIII k. 39-43, częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. O. i A. K.). Nie sposób stwierdzić, iż działanie oskarżonego polegające na podrobieniu podpisu innej osoby na dokumencie - upoważnieniu - i późniejszym wykorzystaniu tego dokumentu w Urzędzie Miasta K. do odbioru stałego dowodu pojazdu S. (...), nie spowodowało żadnych ujemnych następstw.

W orzecznictwie dominuje pogląd, podzielony przez Sąd Odwoławczy, iż przez podrobienie dokumentu należy rozumieć sporządzenie dokumentu polegające na zachowaniu pozorów, że dokument pochodzi od innej osoby. Dla realizacji znamion podrobienia (czy przerobienia) dokumentu nie ma znaczenia, czy jego treść odpowiada stwierdzonemu w nim stanowi faktycznemu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.03.2003 r., sygn. III KKN 165/01, LEX nr 77003). Czynności wykonawcze podjęte przez oskarżonego polegały na podrobieniu dokumentu w celu użycia go za autentyczny oraz użyciu go jako autentycznego. Każda z tych czynności podjęta samodzielnie stanowiłaby przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., natomiast w niniejszej sprawie obie te czynności składają się na jedno przestępstwo. Charakter sfalszowanego dokumentu oraz okoliczności jego podrobienia i użycia wykluczają przyjęcie znikomego stopnia społecznej szkodliwości, jak chciałby apelujący, czy też wypadku mniejszej wagi.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, a co Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności łagodzące winę oskarżonego P. O.. Jako osoba dorosła oraz w pełni poczytalna zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego nagannego zachowania przejawiającego się brakiem poszanowania do powszechnie obowiązujących norm prawnych. Sąd I instancji bacząc jednakże, iż oskarżony nie był uprzednio karany, wymierzył

mu karę bliżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za tego rodzaju przestępstwo, uznając przy tym, iż będzie ona adekwatna do stopnia winy oskarżonego, a także spełni cele prewencji ogólnej i indywidualnej.

Wbrew twierdzeniom apelującego obrońcy oskarżonego P. O., Sąd I instancji nie naruszył prawa materialnego, a to art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezasadne niezastosowanie odnośnie czynu dotyczącego samochodu V. (...), opisanego w pkt VI zaskarżonego wyroku, jak zarzuca tenże.

W myśl powołanego przepisu Sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. W literaturze prawniczej instytucję przewidzianą w tym przepisie określa się jako „mały świadek koronny”, „kodeksowy świadek koronny” czy „świadek koronny in sua causa”.

Warunkiem stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 60 § 3 k.k., jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu (w rozumieniu przepisów zawartych w rozdziale II kodeksu karnego) z co najmniej dwiema osobami, wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia, niezależnie od tego, czy informacje te były już organowi ścigania znane, a także od tego, na jakim etapie postępowania przygotowawczego - prowadzonego w tej sprawie - nastąpiło przekazanie takich informacji (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25.02.1999 r., sygn. I KZP 38/98, LEX nr 35091). Sąd Odwoławczy w pełni podziela argumenty, przedstawione w uzasadnieniu powyższej uchwały „Nie można więc podzielić wątpliwości (.....) co do tego, czy może być mowa o "ujawnieniu" okoliczności już znanych organowi ścigania, wyrażonych w nawiązaniu do treści orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych na gruncie art. 57 § 1 pkt 2 k.k. z 1969 r. (wymagającego "przyczynienia się" przez sprawcę do ujawnienia przestępstwa jako przesłanki ewentualnego stosowania wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary), czy też wątpliwości wynikających ze spostrzeżenia, iż nowa instytucja obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary stawia sprawcę przestępstwa współdziałającego z innymi osobami w korzystniejszej sytuacji niż sprawcę, który działa sam lub popełnia przestępstwo we współdziałaniu z jedną tylko osobą, a ponadto może być instrumentalnie wykorzystywana przez członków grup przestępczych, dla których udział w zorganizowanej przestępczości może okazać się "opłacalny". Nie do zaakceptowania jest zatem wymóg, aby sprawca, ujawniając swoją wiedzę o okolicznościach i osobach określonych w tym przepisie, dostarczył takich wiadomości w tym zakresie, jakimi organy ścigania nie dysponowały [nie znajduje zatem oparcia w treści art. 60 § 3 k.k. pogląd wyrażony w tej kwestii przez J. Wojciechowskiego (w:) Kodeks karny. Komentarz i orzecznictwo, Warszawa 1997, s. 130]. Regulacja zawarta w art. 60 § 3 wprowadzona została do kodeksu karnego, na etapie prac parlamentarnych nad jego projektem, jako mechanizm mający służyć rozbiciu solidarności w grupie przestępczej (por. Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 155; A. Zoll: Założenia polityczno-kryminalne kodeksu karnego w świetle wyzwań współczesności, PiP 1998, z. 9-10, s. 45). Również w literaturze zwraca się uwagę na fakt, że przewidziane m.in. w tym przepisie szczególne podstawy i sposób łagodzenia kary ukierunkowane zostały na zwiększenie skuteczności zwalczania przestępczości przez skłonienie niektórych sprawców do współpracy z organami ścigania i sądem [por. L. Gardocki: Prawo karne, Warszawa 1998, s. 184; K. Daszkiewicz: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze, z. 7, Warszawa 1998, s. 83]. W piśmiennictwie daje się jednak również wyraz podobnym, jak przedstawione w postanowieniu Sądu Apelacyjnego, zastrzeżeniom wobec kryminalnopolitycznego sensu wprowadzenia do kodeksu karnego regulacji przewidującej daleko posunięte uprzywilejowanie sprawców działających w zorganizowanych grupach, kierujących czynami podległych sobie uczestników grup lub zlecających im popełnienie najcięższych przestępstw, a w szczególności zbrodni, bez sformułowania wymogu, by przekazywane przez sprawcę informacje przyczyniały się do skuteczniejszego działania organów ścigania, a zwłaszcza umożliwiały zapobieganie przestępstwom (K. Daszkiewicz: op. cit., s. 83-84). Na fakt, że przepis nie zawiera żadnych, poza wyraźnie w nim wymienionymi przesłankami nadzwyczajnego obligatoryjnego złagodzenia kary, warunków, jakie powinien spełniać akt "ujawnienia", zwraca także uwagę K. Buchała [K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny, część ogólna, 1998, s. 445-446]. "Ujawnienie", o jakim mowa w art. 60 § 3 k.k., przez sprawcę danego przestępstwa (pojęcie sprawca odnosi się tu do każdej postaci

sprawczego współdziałania przewidzianego w art. 18 k.k., a także do podżegacza i pomocnika, którzy są sprawcami realizowanych przez siebie postaci zjawiskowych przestępstwa) może nastąpić na dowolnym etapie postępowania przygotowawczego. Nie wydaje się natomiast słuszny pogląd, że ujawnienie to powinno nastąpić nie później niż przed zakończeniem rozprawy głównej (K. Buchała: op. cit., s. 446). Nie sposób bowiem wskazać racji uznających skuteczność ujawnienia przez sprawcę przestępstwa informacji, w postaci przewidzianej w art. 60 § 3 k.k., przed sądem I instancji, którego do "organów powołanych do ścigania przestępstw" zaliczyć nie można. Przewidziany przez ustawodawcę wymóg ujawnienia określonych okoliczności organowi ścigania łączyć należy z koniecznością sprawdzenia w toku postępowania przygotowawczego podanych przez sprawcę informacji i dokonania wszystkich niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, w tym także dotyczących ewentualnych podstaw stosowania instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k. Przepis nie określa, w jakiej formie powinno nastąpić "ujawnienie" okoliczności wymienionych w art. 60 § 3 k.k. Niesłuszne byłoby jednak uznanie za wystarczającą inną formę przekazania przez sprawcę informacji niż w postaci wyjaśnień, tzn. przewidzianego w ustawie procesowej trybu, w jakim przeprowadza się dowód, mający na celu uzyskanie od sprawcy przestępstwa informacji przydatnych w postępowaniu karnym. Czynny żal, wyrażony w postaci wymaganej przez art. 60 § 3 k.k., powinien bez wątplenia polegać na ujawnieniu przez sprawcę "istotnych" okoliczności popełnienia przestępstwa. Pojęcie "istotne" okoliczności czynu było niejednokrotnie przedmiotem wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego do istotnych okoliczności zalicza się nie tylko stanowiące "ustawowe znamiona przestępstwa, ale również jego rozmiary, sposób działania, wielkość wyrządzonej szkody oraz osoby, które w nim brały udział" (wyrok z dnia 13 września 1976 r. III KR 177/76, OSNKW 1976, z. 1-2, poz. 10). Obowiązek ujawnienia "istotnych" okoliczności popełnienia przestępstwa zawiera więc wymóg podania przez sprawcę wszystkich znanych mu okoliczności, w jakich doszło do przestępstwa, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Chodzi nie tylko o podanie okoliczności prawdziwych, ale także niezatajanie przez sprawcę żadnych znanych mu okoliczności. Nie jest wystarczające zrelacjonowanie przez sprawcę tylko niektórych okoliczności bądź fragmentów zdarzeń, np. korzystnych dla sprawcy lub osób z nim współdziałających, a zatajenie innych, jeżeli dysponował wiedzą w tym zakresie. Ze względu na oczekiwania ustawodawcy związane z wprowadzeniem do kodeksu karnego instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 (tzn. skuteczniejszą walkę z przestępczością zorganizowaną) nie może więc być mowy o stosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku ustalenia, że sprawca "dozuje" posiadane informacje, mając np. na względzie interesy tych członków grupy przestępczej, których zachowanie polegało na współdziałaniu ze sprawcą w popełnieniu danego przestępstwa. Treść przepisu wskazuje na konieczność ujawnienia informacji dotyczących wszystkich osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, w tym także samego sprawcy ujawniającego informacje. Użycie w ustawie zwrotu "uczestniczących w popełnieniu" może wprawdzie wywoływać nieporozumienia natury terminologicznej, czy nie chodzi o wymóg podania informacji dotyczących nie tylko osób współdziałających ze sprawcą w popełnieniu przestępstwa, ale także osób, które odegrały jakąkolwiek rolę w związku z przestępstwem zarzucanym sprawcy (np. dopuściły się innego przestępstwa, są członkami zorganizowanej grupy albo związku mającego na celu przestępstwo itp.). W świetle analizy treści art. 60 § 3 k.k. brak jednak podstaw do wniosku, że przepis ten zawiera obowiązek przekazania przez sprawcę posiadanych przez niego wiadomości dotyczących osób, które popełniły lub zamierzają popełnić inne przestępstwo, nawet jeżeli to inne przestępstwo pozostaje w jakimś związku z przestępstwem zarzucanym sprawcy, jeżeli związek ten nie polega na "współdziałaniu" w ujęciu kodeksu karnego. Przekazanie takich wiadomości może natomiast stanowić przesłankę ewentualnego nadzwyczajnego złagodzenia kary na innej podstawie prawnej (np. art. 60 § 4). Treść art. 60 § 3 k.k. nie pozostawia bowiem wątpliwości co do tego, że instytucja obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary dotyczy wyłącznie sprawcy "współdziałającego" z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, w tym także sprawcy działającego w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw. Wyraźne stwierdzenie, że chodzi o współdziałanie z "innymi osobami", oznacza, że w grę wchodzić może współdziałanie z co najmniej dwiema osobami. W taki bowiem sposób interpretuje się w doktrynie i orzecznictwie zwrot językowy "z innymi osobami" (por. literaturę i orzecznictwo dotyczące identycznego zwrotu użytego w treści art. 168 § 2 k.k. z 1969 r.). Pojęcie "współdziałanie" rozumieć należy zgodnie ze znaczeniem nadanym temu pojęciu przez przepisy zawarte w rozdziale II k.k. Osobą "współdziałającą" ze sprawcą, w ujęciu powyższych przepisów, jest więc współsprawca, tzw. sprawca kierowniczy, tzw. sprawca polecający, podżegacz i pomocnik (...).

Trafnie podnosi się w orzecznictwie, że nie jest uzasadnione odwoływanie się do wypowiedzi niektórych sądów o powinności nadzwyczajnego złagodzenia kary oskarżonemu wyjawiającemu w śledztwie prawdę o przestępstwie, choć wobec sądu temu zaprzeczył. Obok racji moralnych i procesowych, wykazywanych w orzecznictwie uzasadniają to racje prawne, a to możliwość wznowienia postępowania wobec sprawcy korzystającego z art. 60 § 3 k.k., gdy w innym postępowaniu nie potwierdził takich wyjaśnień (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.10.2006 r., sygn. II AKa 119/06, LEX nr 227266).

Współdziałanie z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa w sytuacji prowadzącej do nadzwyczajnego złagodzenia kary musi być faktem stwierdzonym przez Sąd, a nie objętym jedynie domniemaniem (postanowienie SN z dnia 3.12.2001r. V KKN 67/01, OSNKW 2002 z. 5-6, poz. 36). Gdy idzie o zakres i znaczenie informacji, to przez określenie „istotne okoliczności popełnienia przestępstwa” należy takie elementy, które pozwolą organowi powołanemu do ścigania przestępstw ustalić wszystkie okoliczności konieczne do zakończenia postępowania, obojętne jest przy tym, czym kierował się sprawca, może to być zarówno żal, jak i chęć zemsty w stosunku do innych sprawców, muszą to być informacje w przekonaniu sprawcy prawdziwe, przekazane informacje nie mogą mieć charakteru wybiórczego i być efektem prowadzonej przez niego gry z organami ścigania, obowiązek mówienia prawdy jest istotą instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k. (zob. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 22.11.2000r. II AKa 202/2000, KZS 2000 z. 11 poz. 41, wyrok S.A. w Warszawie z 13.12.1999r. II AKa 326/99 OSA 2000 z. 9 poz. 67).

W toku śledztwa, w dniu 5 czerwca 2009 r. P. O. podał, że chyba zimą 2008r., przełom 2007 i 2008 M. N. powiedział, żeby jechał z nim gdzieś na (...). Pojechali, obejrzeni P., M. go kupił. Nie wie, kto go sprzedawał M., nie zna danych tej osoby, widział jej dowód osobisty, z rozmowy odniósł wrażenie, że M. nie zna tej osoby, sprzedawca mówił, że przywiózł tego P. z Anglii, M. zapłacił 25.000 zł gotówką. M. zapytał, czy może go zarejestrować na siebie po to, żeby go dalej sprzedać. Samochód został przez sprzedawcę przywieziony do K., bo wcześniej nie miał przeglądu i tu został przekazany do niego na podwórko. Umowa sprzedaży tego samochodu była po angielsku, były wpisane dane sprzedawcy - Anglika i jego podpis, a on wpisał w wolne miejsce kupującego swoje dane. Zapłacił akcyzę, dopełnił formalności związanych z rejestracją tego auta, po około miesiącu na (...)wystawił to auto do sprzedaży. Znalazł się kupiec, M. powiedział, że ma sprzedać to auto za 30.000 zł, ostatecznie sprzedał to auto chyba za 31.000 zł, spotkał się z M. i przekazał mu pieniądze w tej kwocie, on nic nie dostał za sprzedaż tego auta (k. 191 t. VII).

Wyjaśnienia oskarżonego P. O.w zakresie dotyczącym przedmiotowego samochodu w zasadniczej części nie są prawdziwe. Samochód ten faktycznie był własnością R. i M. K. i został im skradziony w grudniu 2007 roku w G. (akta szkody k. 136-204 t. V). Z zeznań T. T. (1) wynika, że P. O. w dniu sprzedaży tego samochodu mówił mu, że przedmiotowe auto jest z Niemiec i że zajmuje się sprowadzaniem samochodów z Niemiec i ich handlem, co nie odpowiadało prawdzie. Oskarżony P. O.wnosząc do Urzędu Miasta K. o rejestrację tego samochodu, dołączył do wniosku m.in. umowę kupna-sprzedaży tego samochodu, gdzie jako sprzedawca wpisany był mieszkaniec Wielkiej Brytanii J. P. (2). Zgodnie z treścią tej umowy P. O. był kupującym ten samochód a J. P. (2), zamieszkały w Wielkiej Brytanii był sprzedającym, cena sprzedaży wynosiła 3 tys. funtów. Umowa ta stwierdzała nieprawdę, bo oskarżony P. O. i M. N. nie nabyli samochodu od J. P. (2). Taka osoba nie była właścicielem auta, bo byli nimi R. i M. K., zamieszkali w Polsce i tutaj samochód był zarejestrowany i gdzie został skradziony. Jak wynika z akt sprawy oskarżony podał na rozprawie, iż do popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów nie przyznaje się i odmówił składania wszelkich wyjaśnień (t. XX k. 876). Także po odczytaniu mu uprzednio złożonych wyjaśnień wskazał, że ostatecznie nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Sąd Odwoławczy przeanalizował wszystkie wyjaśnienia złożone przez niego w toku całego postępowania. Wymieniony oskarżony w swoich wyjaśnieniach na etapie śledztwa i postępowania sądowego w zakresie dotyczącym tego samochodu i swojej roli w przestępczym przedsięwzięciu, w zasadniczej części podawał nieprawdę, jak trafnie ocenił to Sąd I Instancji.

Konstatując, apelujący domaga się zastosowania instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k., uznając iż wyjaśnienia tego oskarżonego są wiarygodne, z czym zgodzić się nie można.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie powyższe rozważania, nie sposób zgodzić się z zarzutem apelującego, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę powinien skorzystać z dobrodziejstwa wynikającego z dyrektywy ujętej w art. 60 § 3 k.k.

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzone oskarżonemu P. O. kary jednostkowe pozbawienia wolności uwzględniają dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 § 1 i 2 k.k. i zostały orzeczone adekwatnie do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego P. O. oraz stopnia jego zawinienia, uwzględniając przy tym zasady prewencji ogólnej i szczególnej. Kara łączna pozbawienia wolności została orzeczona prawidłowo. Co do orzeczonej grzywny, to kwestie z tym związane zostały omówione w związku z apelacją Prokuratora. Te same uwagi, odpowiednio, odnieść należy do kar wymierzonych pozostałym oskarżonym.

Konkludując, wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego były bezzasadne i apelacja ta nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast ponownie do apelacji obrońcy oskarżonego P. B., Sąd Odwoławczy wskazuje, że wbrew zarzutom apelującego nie znalazł podstaw zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 424 k.p.k. Za zasadny uznano natomiast zarzut obrazy art. 626 k.p.k.

W myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący, poza innymi elementami wymienionymi w art. 413 k.p.k. powinien ponadto zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną.

Jak wynika z akt sprawy w pkt XIX zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uznał oskarżonego P. B. za winnego tego, że w nieustalonym dniu pomiędzy 30 czerwca 2006 r. a 1 września 2006 roku w nieustalonym miejscu przyjął od nieustalonej dotychczas osoby uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód osobowy marki S. (...) z przerobionymi znakami identyfikacyjnymi VIN " (...)", numerem silnika i tabliczką znamionową, a następnie pomógł do jego zbycia za kwotę 42.500 złotych na rzecz I. P. w K., przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (t. XXII k. 1347).

W orzecznictwie dominuje pogląd, podzielany przez Sąd Odwoławczy, że dokładne określenie zarzucanego, a następnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa powinno zawierać poza wskazaniem czasu i miejsca jego popełnienia, niezbędny z punktu widzenia ustawowych znamion danego przestępstwa opis czynu, z pominięciem faktów i okoliczności nienależących do istoty tego czynu, zwłaszcza zaś mających znaczenie jedynie dla wymiaru kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1983 r., sygn. II KR 49/83, LEX nr 20945). Ponadto skoro uzasadnienie wyroku stanowi integralną jego część, to fakt, że przyjęty w orzeczeniu opis przestępstwa nie oddaje w pełni ustalonych przez sąd istotnych okoliczności przestępnego działania oskarżonego, nie może powodować negatywnych dlań skutków. Przeciwnie, takie uchybienie sądu podlega ocenie zarówno na płaszczyźnie przepisów procesowych nakazujących respektowanie zasady niesprzeczności w rozumowaniu sądu, a więc i niesprzeczności między treścią wyroku a motywacyjną jego częścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2006 r., sygn. III KK 281/05, LEX nr 181403).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy, zdaniem Sądu Odwoławczego, wbrew apelującemu Sąd I instancji w punkcie XIX zaskarżonego wyroku określił w sposób wystarczający czyn przypisany oskarżonemu P. B.. Natomiast okoliczności, na podstawie których oskarżony winien i mógł przypuszczać, że pojazd został uzyskany za pomocą czynu zabronionego zostały przez Sąd Rejonowy odpowiednio opisane w uzasadnieniu tegoż wyroku.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd I instancji zgodnie z dyrektywą ujętą w art. 424 k.p.k. uzasadniając swoje stanowisko wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wskazując przy tym odpowiednio numery kart, na których poszczególne dowody się znajdują oraz jakie okoliczności miał na względzie wymierzając oskarżonemu karę.

Jak była już o tym mowa poprzednio, fakt, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie oznacza, iż w treści uzasadnienia wyroku powinny być wyliczone wszystkie dowody. Żaden przepis procedury karnej nie wymaga, ażeby Sąd przedstawił szczegółowo treść poszczególnych dowodów. Podważanie dokonanej oceny sądu byłoby uzasadnione w wypadku stwierdzenia, iż wśród zeznań świadków oraz innych dowodów, niewymienionych przez tenże sąd konkretnie, były takie, których treść nie odpowiada tej ogólnej ocenie, i mogłyby doprowadzić do odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.04.1985 r., sygn. III KR 66/85, LEX nr: 20968), co w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Odwoławczego nie miało miejsca. Wobec powyższego, nie sposób zgodzić się z zarzutem apelującego, iż w niniejszej sprawie Sąd I instancji sumarycznie powołał dowody wskazując jedynie na fakt ich istnienia bez wskazania chociażby numeru karty, pod którą się znajdują a więc, że doszło do naruszenia przepisu art. 424 k.p.k.

Kontrola instancyjna nie znalazła także podstaw do uznania zarzutu obrazu przypisów prawa materialnego tj. art. 422 k.c. podnoszonego w apelacji przez obrońcę oskarżonego M. N.. Bezasadny jest także zarzut tego skarżącego rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, przejawiająca się - wedle niego - naruszeniem art. 46 § 1 k.k.

Rozstrzygnięcia wydane w oparciu o art. 415 § 1 i 4 k.p.k. dotyczą wszystkich oskarżonych, za wyjątkiem P. B.. Apelacje co do winy czyli co do całości wyroku dotyczą oskarżonych M. N., P. O. i P. B., zaś Prokurator w zakresie odnoszącym się do A. K. zaskarżył wyrok tylko co do kary. Zatem nie tylko w oparciu o zakres apelacji, ale i z uwagi na brzmienie art. 440 k.p.k. Sąd Odwoławczy zobligowany był do zbadania całości rozstrzygnięć wydanych w oparciu o art. 415 k.p.k. w jego poprzednim brzmieniu, a także rozstrzygnięć o środkach karnych. Dodać trzeba, że żadna z apelacji nie odnosi się do nowelizacji art. 415 k.p.k., a to z tej prostej przyczyny, że w dacie ich wnoszenia nowelizacja nie obowiązywała.

Zgodnie z treścią art. 422 kodeksu cywilnego za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

W myśl natomiast art. 46 kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego wyroku (przepis ten miał takie samo brzmienie począwszy od 8 czerwca 2010 roku do 30 czerwca 2015r.): § 1. W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się.

§ 2. Zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

W okresie od 1 lipca 2007 r. do dnia 7 czerwca 2010r. brzmienie tego przepisu było następujące: Art. 46. § 1. W razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przestępstwo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu lub przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się.

§ 2. Zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także za doznaną krzywdę.

Mając na uwadze datę popełnienia przez oskarżonych poszczególnych przestępstw paserstwa, obowiązek naprawienia szkody według brzmienia art. 46 § 1 k.k. w okresie od 1 lipca 2007r. do 30 czerwca 2015r., w ich sytuacji, kształtuje się tak samo. Zastosowanie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015r. byłoby dla oskarżonych wielce niekorzystne bo łączyłoby się z koniecznością zasądzenia niemałych odsetek.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji słusznie uznał, iż pokrzywdzeni, którzy, jak wynika to z uznanych za wiarygodne dowodów, kupili od oskarżonych - paserów, samochody pochodzące z kradzieży, a zatem przedmioty obciążone wadami prawnymi, mogli działać w charakterze oskarżycieli posiłkowych oraz powoda cywilnego. Pokrzywdzeni stracili samochody, za które oskarżonym zapłacili, pojazdy te zostały zatrzymane przez śledczych w ramach niniejszego postępowania i zwrócone uprawnionym. Pokrzywdzeni nie odzyskali kwot, jakie zapłacili za auta w oparciu o zawarte z oskarżonymi umowy kupna-sprzedaży. Po ich stronie powstała zatem realna, nie naprawiona szkoda.

W doktrynie wyrażono trafny pogląd, że skoro odpowiedzialność karna pasera związana może być wyłącznie z realizacją przez niego znamion odpowiedniego typu czynu zabronionego (art. 291 § 1 i 2 kk, przy uwzględnieniu art. 294 § 1 i 2, art. 292 § 1 i 2, art. 293 § 1 kk), zaś odpowiedzialność odszkodowawcza w procesie karnym ograniczona jest do roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa, co dotyczy także środków karnych o charakterze odszkodowawczym, to możliwe jest nałożenie na pasera obowiązku naprawienia szkody, ale wyłącznie w zakresie, w jakim została ona spowodowana przypisanym mu zachowaniem realizującym znamiona czynu (zob. M. Siwek, Glosa do wyroku s. apel. z dnia 28 kwietnia 2011 r., II AKa 87/11).

Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że „Pogląd że sprawca (paser) pomagający w ukryciu samochodu pochodzącego z przestępstwa nie może odpowiadać w całości za szkodę wyrządzoną tym przestępstwem jest rażąco błędny w świetle ratio legis art. 46 § 1 k.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. III KK 399/10, LEX nr 811861).

Ponadto, jak wynika z utrwalonego orzecznictwa podstawę orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu stanowi skazanie za przestępstwo popełnione nie tylko umyślnie, ale także z winy nieumyślnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.09.2013 r., sygn. II AKa 159/13, LEX nr 1381505), co Sąd Odwoławczy podziela. Analogiczny pogląd jest też od lat utrwalony w doktrynie prawa karnego materialnego, albowiem z użytych w art. 46 § 1 k.k. określeń wynika kategorycznie, że podstawę orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu stanowi skazanie za przestępstwo popełnione nie tylko umyślnie, ale także z winy nieumyślnej (vide: M. Szewczyk i A. Marek w Komentarzach do art. 46 kk, tezy odpowiednio 9 i 6, publ. SIP LEX). Wskazać należy, że to ostatnie stwierdzenie znajduje zastosowanie w odniesieniu do zachowania oskarżonych. Sąd Odwoławczy w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.09.2013 r. (sygn. II AKa 159/13, LEX nr 1381505), znajdujący zastosowanie także na gruncie niniejszej sprawy „(...) Na wstępie Sąd Apelacyjny odniesie się właśnie do zarzutu dot. niezasadnego odstąpienia przez sąd I instancji od orzeczenia wobec oskarżonego A. P. (1) środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. Zgodzić się należy z autorem apelacji, że kwestia umyślności działania sprawcy, czy też jej braku nie ma znaczenia dla możliwości orzekania ww. środka karnego. Cytowany powyżej przepis określa bowiem jedynie, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Jak więc wynika z powyższej argumentacja przytoczona przez Sąd Okręgowy w Poznaniu na s. 37 uzasadnienia (akapit 2) wykracza poza przesłanki, które ustawodawca wskazał w art. 46 § 1 k.k. i odwołuje się do okoliczności, które nie mają znaczenia. Analogiczny pogląd jest też od lat utrwalony w doktrynie prawa karnego materialnego, albowiem z użytych w art. 46 § 1 k.k. określeń wynika kategorycznie, że podstawę orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu stanowi skazanie za przestępstwo popełnione nie tylko umyślnie, ale także z winy nieumyślnej (vide: m.in. M. Szewczyk i A. Marek w Komentarzach do art. 46 k.k., tezy odpowiednio 9 i 6, publ. SIP LEX). To ostatnie stwierdzenie odnosi się zatem niewątpliwie do zachowania oskarżonego w niniejszej sprawie. W tej sytuacji należało więc rozstrzygnąć czy zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i zobowiązanie A. P. (1) do naprawienia szkody solidarnie z M. J. (1), tak jak domagał się tego oskarżyciel posiłkowy. Analiza przesłanek, o których mowa była powyżej prowadzi do odpowiedzi pozytywnej. Spełnione zostały bowiem wszystkie z wymaganych przez art. 46 § 1 k.k. przesłanek w postaci skazania A. P. a także " wyrządzonej przestępstwem szkody". Fakt, że M. J. (1) przypisano w wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r. czyn o innej kwalifikacji prawnej niż A. P. (1) nie ma większego znaczenia, w sytuacji gdy oskarżonego uznano przecież winnego nieumyślnego niedopełnienia obowiązków, które doprowadziło do wyrządzenia spóldzielni znacznej

szkody majątkowej w kwocie 929.927,72 zł; (pkt I wyroku). Znamienne, że te ustalenia sądu I instancji nie były kwestionowane przez żadną ze stron, w tym samego A. P. (1). Ustawodawca dopuszcza nawet (vide: art. 422 k.c.), że za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten kto ją bezpośrednio wyrządził (sprawca - jak oskarżony) ale nawet pomocnik oraz podżegacz, czy też ten, kto świadomie z niej skorzystał. W orzecznictwie podkreśla się (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., IV KK 365/11), że obowiązek naprawienia szkody ma charakter złożony, albowiem z uwagi na jego kompensacyjną rolę, powoduje daleko idące zbliżenie prawa karnego do prawa cywilnego. Oznacza to bowiem z jednej strony konieczność uwzględnienia norm prawa określających zasady kompensacji (np. art. 415 k.c.), a z drugiej strony, z uwagi na karnoprawny obowiązek naprawienia szkody należy pamiętać, że poza funkcją kompensacyjną, pełni on przede wszystkim funkcję penalną. Jest on bowiem jednym ze środków karnych, orzekanym jako konsekwencja popełnionego przestępstwa, do którego odnoszą się odpowiednio dyrektywy wymiaru kary (vide: art. 56 k.k. w zw. z art. 53 k.k.). Podstawą orzekania środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody są przepisy kodeksu karnego, a nie kodeksu cywilnego. Jednakże przepisy kodeksu cywilnego w tych kwestiach, których przepisy prawa karnego wprost nie uregulowały, należy stosować posiłkowo. Przepisy prawa cywilnego mają zastosowanie przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego, o ile przepisy prawa karnego nie zawierają odrębnego unormowania oraz gdy ich stosowanie nie pozostaje w sprzeczności z naturą karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. Ponieważ przepisy prawa karnego nie zawierają postanowień dotyczących ustalania zakresu obowiązku naprawienia szkody, to z pewnością należy posiłkowo odwołać się do przepisu art. 361 § 2 k.c., z którego wynika zasada pełnego odszkodowania. W konsekwencji należy przyjąć, że regułą jest zobowiązanie do naprawienia szkody w całości, zaś odstępstwa od tej reguły muszą być podyktowane jedynie bardzo ważnymi względami. W tym miejscu należy podkreślić także ze Sądem Apelacyjnym w Katowicach (vide: wyrok z dnia 17 maja 2012 r., II AKa 150/12), że wysokość ewentualnych zysków z przestępstwa przez poszczególnych oskarżonych oraz stopień ich wkładu w całość akcji przestępczej ma drugoplanowe znaczenie przy nakładaniu obowiązku z art. 46 § 1 k.k. Z uwagi przede wszystkim na dobro pokrzywdzonego celowe jest nakładanie na współsprawców właśnie solidarnego obowiązku naprawienia szkody. Inne rozwiązanie w daleko wyższym stopniu naraża podmiot pokrzywdzony przestępstwem na nieuzyskanie wyrównania szkody w pełnej wysokości. Zasadne jest więc przerwienie na oskarżonych ciężaru wytaczania ewentualnych roszczeń regresowych po naprawieniu szkody przez któregokolwiek z nich, stosownie do art. 441 § 2 k.c. Obciążenie oskarżonego obowiązkiem naprawienia szkody w części, w oparciu o bliżej niesprecyzowane kryteria, godziłoby w zasadę pełnej odpowiedzialności współsprawcy za następstwa czynu, zarówno z punktu odpowiedzialności karnej jak i cywilnej. Podstawą odpowiedzialności solidarnej oskarżonych (a więc i A. P. (1)) w niniejszej sprawie jest niewątpliwie przepis art. 441 § 1 k.c., który przewiduje, że jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym to ich odpowiedzialność jest solidarna. W tej sytuacji zaszła więc konieczność zmiany zaskarżonego wyroku przez sąd odwoławczy (...)

Rozstrzygnięcia zawarte w punktach XXI i XXIV wyroku oparte zostały przez Sąd Rejonowy na przepisach, odpowiednio, art. 415 § 1 k.p.k. i art. 415 § 4 k.p.k. W dacie wydania wyroku przez Sąd I Instancji, aż do dnia 30 czerwca 2015 roku pierwszy z tych przepisów miał brzmienie: w razie skazania oskarżonego sąd uwzględnia albo oddala powództwo cywilne w całości albo w części. Zaś drugi z powołanych przepisów miał brzmienie: w razie skazania oskarżonego sąd może także zasądzić odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zasądzenie odszkodowania z urzędu nie jest dopuszczalne, jeżeli zachodzą okoliczności wymienione w art. 65 § 1 pkt 2, 4 lub 5. W związku z dokonaną nowelizacją kodeksu postępowania karnego z dniem 1 lipca 2015r. przepis art. 415 k.p.k. ma inną niż dotychczas treść, a mianowicie:

Art. 415. § 1. W razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.

§ 2. Jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Z dniem 1 lipca 2015 roku uchylony został rozdział 7 Kodeksu postępowania cywilnego: Powód cywilny.

W myśl art. 28 ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zmianami), wprowadzającej rzeczoną nowelizację, czynności procesowe dokonane przed dniem wejścia w życie powołanej ustawy są skuteczne, jeżeli dokonano ich z zachowaniem przepisów dotychczasowych. Z tego wniosek, że środek odwoławczy dotyczący powództwa adhezyjnego zasądzonego (lub oddalonego) przed tą datą są skuteczne również i po dniu 1 lipca 2015r, strona będąca powodem cywilnym przed dniem 1 lipca 2015r., po tym dniu aż do prawomocnego zakończenia postępowania zachowuje ten status, co też wiąże się z zagwarantowaną w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą dwuinstancyjnego postępowania sądowego (zob. także Włodzimierz Wróbel, Aktualne problemy intertemporalne okresu przejściowego po wejściu w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, pozycja w wydaniu internetowym 4/2015). Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w związku ze złożonym powództwem adhezyjnym nie stanowi jakiegось odrębnego środka penalnego. Przepisy umożliwiające rozstrzygnięcie tego powództwa przez sąd karny nie miały więc charakteru materialnoprawnego, ale procesowy. Nie tworzyły nowych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej, a jedynie kompetencje Sądu do tego, by w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności karnej wydać orzeczenie dotyczące także odpowiedzialności cywilnej. Dlatego uchylenia przepisów o powództwie adhezyjnym nie można utożsamiać z uchynieniem możliwości orzeczenia określonego rodzaju kary czy środka karnego. Nie ma więc w tym przypadku zastosowania art. 4 § 1 k.k. (Włodzimierz Wróbel w publikacji j.w.). Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje ten pogląd, który ma zastosowania także do zasądzenia odszkodowania z urzędu. W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy oceniał zasadność rozstrzygnięć z pkt XXI i XXIV zaskarżonego wyroku według brzmienia art. 415 § 1 i 4 kodeksu postępowania karnego sprzed 1 lipca 2015r., uznając je za prawidłowe.

Orzeczenie w niniejszej sprawie środków karnych w postaci obowiązku naprawienia szkody oraz zasądzenie powództwa cywilnego i odszkodowania z urzędu w żadnej mierze nie narusza art. 422 k.c. Nie narusza także art. 46 § 1 k.k. i art. 415 § 1 i 4 k.p.k. Tym samym, wobec powyższego możliwe było orzeczenie przez Sąd I instancji na rzecz pokrzywdzonych poszczególnych kwot z tytułu naprawienia szkód, co Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje. Rozstrzygnięcia dotyczące odsetek także są w pełni prawidłowe.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji precyzyjnie wyważył wszelkie okoliczności wpływające zarówno na zaostrzenie represji karnej, jak i te łagodzące, ustalając wymiar kary na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego M. N. oraz stopnia jego zawinienia, prawidłowo uwzględniając zasady prewencji ogólnej, jak i szczególnej. Wskazać należy, że oskarżony M. N. był w przeszłości wielokrotnie karany, wobec czego powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji niezgodnego z prawem zachowania. Tym samym, w ocenie Sądu Odwoławczego odmienne dywagacje skarżącego podnoszone w apelacji, mają jedynie charakter ogólników i nie zasługują na uwzględnienie. Natomiast kara uwzględniać musi dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 § 1 i 2 k.k., a nie jedynie partykularne interesy stron postępowania.

Z powyższych względów apelacja obrońcy oskarżonego M. N. nie zasługiwała na uwzględnienie,

Sąd Odwoławczy za zasadny uznał natomiast zarzut obrońcy oskarżonego P. B. naruszenia art. 626 k.p.k. poprzez brak rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. z urzędu.

Zgodnie z art. 626 § 1 k.p.k. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu.

Jak wynika z akt sprawy, obrońca z urzędu oskarżonego P. B. adwokat B. K. (1) albo wyznaczony przez niego substytut stawił się na 19 terminach rozprawy przez Sądem Rejonowym w dniach: 18.06.2013r. (t. XX k. 876), 09.07.2013 r. (t. XX k. 893), 11.09.2013r. (t. XX k. 939), 08.10.2013r. (t. XX k. 957), 05.11.2013r. (t. XX k. 988), 26.11.2013r. (t. XX k. 1007), 17.12.2013r. (t. XX k. 1023), 28.01.2014r. (t. XXI k. 1057), 18.02.2014r. (t. XXI k. 1075), 05.03.2014r. (t. XXI k. 1107), 28.03.2014r. (t. XXI k. 1124), 15.04.2014r. (t. XXI k. 1162), 07.05.2014r. (t. XXI k. 1183), 13.06.2014r. (t. XXI k. 1204), 01.07.2014r. (t. XXI k. 1218), 23.07.2014r. (t. XXI k. 1242), 26.09.2014r. (t. XXII k. 1288), 15.10.2014r. (t. XXII k. 1329) oraz 04.11.2014r. (t. XXII k. 1340). Na ostatnim z wymienionych terminów rozprawy obrońca z urzędu oskarżonego adw. B. K. (1) wniósł o zasądzenie kosztów obrony udzielonej z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części. Treść oświadczenia obrońcy złożonego na rozprawie daje podstawę do wskazania, że domagał się on zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu według stawek minimalnych.

W myśl art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Zgodnie z treścią § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującego w dacie wydania zaskarżonego wyroku oraz w dacie wydania wyroku przez Sąd Odwoławczy, stawki minimalne za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym wynoszą 420 zł. Natomiast zgodnie z § 16 powołanego rozporządzenia, w sprawach, w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień. Zastosowanie w analizowanej sytuacji ma także § 2 powołanego rozporządzenia. Obrońca z urzędu brał udział w dziewiętnastu terminach rozprawy, zaś opłatę na jego rzecz należało podwyższyć o stawkę podatku od towarów i usług, co daje kwotę 2.376,36 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. w postępowaniu przed Sądem I instancji ($420 \text{ zł} + 1512 \text{ zł} / 18 \times 84 \text{ zł} / = 1932 \text{ zł} + 23\% \text{ VAT} = 2.376,36 \text{ zł}$). W tym stanie rzeczy, Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 2, § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zmieniając zaskarżony wyrok, w pkt I.3 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. K. (1) (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 2.376,36 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. w postępowaniu przed Sądem I Instancji.

Zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. P. jest częściowo zasadne. Skarżąca zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie zwolnienia oskarżonego P. B. od ponoszenia kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika, poniesionych w postępowaniu przez oskarżycielkę posiłkową, zarzucając zaskarżonemu postanowieniu obrazę przepisów postępowania, a to art. 627 k.p.k. przez nieuwzględnienie jego treści przez nie zasądzenie od oskarżonego kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika poniesionych w postępowaniu przez oskarżycielkę posiłkową, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Mianowicie w punkcie XXVI zaskarżonego wyroku (t. XXII k. 1347) Sąd I instancji na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonych P. O., M. N., P. B. i A. K. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Analizując akta sprawy wskazać należy, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji bezzasadnie pominął kwestię zasądzenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. wydatków poniesionych przez nią z tytułu udziału w sprawie pełnomocnika, a tym samym naruszył art. 627 k.p.k.

Zgodnie z art. 627 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. W myśl natomiast art. 616 § 1 k.p.k. do kosztów procesu należą koszty sądowe oraz uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.

Skarżąca domaga się zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. od oskarżonego P. B. kosztów procesu, w tym kosztów udziału pełnomocnika oskarżycielki w sprawie od dnia przystąpienia pełnomocnika do sprawy, które miało miejsce we wrześniu 2010 roku - jak zarzuca - przy uwzględnieniu kosztów rozprawy apelacyjnej, a także kosztów postępowania po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania, według norm przepisanych.

Sąd Odwoławczy nie znalazł natomiast podstaw do zakwestionowania zwolnienia oskarżonego P. B. od ponoszenia kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa. Żaląca się nie przedstawiła żadnych argumentów przeciwko zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych, zaś argumenty przemawiające za rozstrzygnięciem w tym zakresie, podane przez Sąd Rejonowy, Sąd Odwoławczy uznaje za trafne.

Rację ma natomiast skarżąca pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, że uprawnienie Sądu co do zwolnienia od kosztów sądowych, o którym mowa w art. 624 § 1 k.p.k., dotyczy tylko kosztów sądowych, tj. opłat i wydatków Skarbu Państwa, natomiast ani ten, ani żaden inny przepis nie przewiduje możliwości zwolnienia skazanego od zwrotu kosztów procesu i wydatków na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Nie jest natomiast zasadne żądanie żalącego się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz I. P. za okres od 2010 roku do 5 marca 2013r., jako że wówczas wymieniona nie była oskarżycielką posiłkową i nie miała statusu strony w postępowaniu sądowym. Mianowicie pokrzywdzona I. P. na rozprawie w dniu 23 września 2010r., na której doszło do rozpoczęcia przewodu sądowego oświadczyła, że nie korzysta z prawa występowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, po pouczeniu wraz z synem opuściła salę rozpraw (k. 170 t. XVI). W tym dniu na rozprawie nie występował żaden jej pełnomocnik. Po rozprawie w tym dniu do akt dołączono pełnomocnictwo dla adwokata A. W. do reprezentowania I. P. z datą 20.09.2010r. (k. 174 t. XVI). W dniu 7.10.2010r. pełnomocnik pokrzywdzonej I. P. A. W. złożyła wniosek w trybie art. 46 § 1 k.k. w odniesieniu do oskarżonego P. B. o zobowiązanie do zapłaty kwoty 42.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zaistnienia szkody do dnia zapłaty (k. 181 t. XVI). W piśmie tym podała, że składa ten wniosek imieniem pokrzywdzonej (a nie imieniem oskarżycielki posiłkowej). W pierwszym wyroku Sądu Rejonowego z dnia 20.01.2011r. sygn. IX K 551/10/K (k. 300 t. XVII), następnie uchylonym, brak jest rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego dla I. P., bo nie była ona wówczas oskarżycielką posiłkową. W postępowaniu odwoławczym sygn.(...)(t. XVIII) I. P. nie występowała jako oskarżycielka posiłkowa. Po wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie sygn. (...), pismem z dnia 23.08.2012r. adwokat A. W. wniosła o doręczenie odpisu wyroku i uzasadnienia, wciąż określając siebie mianem pełnomocnika pokrzywdzonej I. P., a nie oskarżycielki posiłkowej, co było zgodne ze stanem rzeczy (k. 713 t. XIX). W dniu 6 marca 2013r., jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego stawiała się na rozprawę przed Sądem Rejonowym w sprawie sygn. IX K 770/12/K pokrzywdzona I. P. i jej pełnomocnik z wyboru, aplikant adwokacki M. S., z upoważnienia adwokata A. W. (k. 796 t. XIX). W tym dniu oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżycielki posiłkowej nie złożyła ani I. P. ani jej pełnomocnik. Takiego oświadczenia nie było i na kolejnych terminach rozprawy, skoro jednak w dniu 6.03.2013r. I. P. i jej pełnomocnik były obecne przy wszystkich czynnościach procesowych w tym dniu, adwokat A. W. brała udział w kolejnym i dalszych terminach rozprawy albo osobiście albo jej substytut (rozprawa przed Sądem Rejonowym toczyła się na 23 terminach, z czego pełnomocnik I. P. nie był obecny tylko na 4 terminach), Sąd Odwoławczy uznał, że w drodze czynności konkludentnych I. P. uzyskała status oskarżycielki posiłkowej na rozprawie w dniu 6 marca 2013r. Zauważyć należy, że Sąd Rejonowy, jak i wszystkie strony procesu nie kwestionowały nigdy, że w toku postępowania sygn. IX K 770/12/K, już po uchyleniu pierwszego wyroku, I. P. jest oskarżycielką posiłkową. Tak samo żadna ze stron nie kwestionowała tego statusu I. P. w ramach niniejszego postępowania odwoławczego.

Przed Sądem Rejonowym w ramach postępowania sygn. IX K 770/12/K pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. P. uczestniczył w 19 terminach rozprawy, w dniach: 06.03.2013 r. (t. XIX k. 796), 28.05.2013 r. (t. XX k. 855), 18.06.2013 r. (t. XX k. 876), 09.07.2013 r. (t. XX k. 893), 11.09.2013 r. (t. XX k. 939), 08.10.2013 r. (t. XX k. 957), 05.11.2013 r. (t. XX k. 988), 28.01.2014 r. (t. XXI k. 1057), 18.02.2014 r. (t. XXI k. 1075), 05.03.2014 r. (t. XXI k. 1107), 28.03.2014 r. (t. XXI k. 1124), 15.04.2014 r. (t. XXI k. 1162), 07.05.2014 r. (t. XXI k. 1183), 13.06.2014 r. (t. XXI k. 1204), 01.07.2014 r. (t. XXI k. 1218), 23.07.2014 r. (t. XXI k. 1242), 05.09.2014 r. (t. XXII k. 1259), 15.10.2014 r. (t. XXII k. 1329), 04.11.2014

r. (t. XXII k. 1340). Na ostatnim z wymienionych terminów rozprawy pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniosła, poza obowiązkiem naprawienia szkody wobec pokrzywdzonej, także o zasądzenie kosztów w wysokości dwukrotnej stawki wg norm przepisanych od września 2010 roku.

Zgodnie z treścią § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującego w dacie wydania zaskarżonego wyroku oraz w dacie wydania wyroku przez Sąd Odwoławczy, stawki minimalne za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym wynoszą 420 zł. Z mocy ust. 7 tego paragrafu, powyższy przepis stosuje się odpowiednio do opłat za czynności w postępowaniu karnym pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, zaś zgodnie z § 16 powołanego rozporządzenia, w sprawach w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień. Zastosowanie w analizowanej sytuacji ma także § 2 ust. 1, 2 powołanego rozporządzenia. Otóż zgodnie z ustępem 1, zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Pełnomocnik z wyboru oskarżycielki posiłkowej, jak powiedziano to wyżej, brał udział w dziewiętnastu terminach rozprawy. Akta sprawy liczą przeszło 20 tomów, Sąd Rejonowy przeprowadził wiele dowodów, niektóre terminy rozprawy trwały długo. Choć oskarżonemu P. B. przedstawiono tylko jeden zarzut i to nie o charakterze współsprawstwa, to w tym samym procesie występowało kilku innych oskarżonych, a postępowanie dotyczyło łącznie kilkunastu zarzutów. Stawka minimalna za udział pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Rejonowym sygn. IX K 770/12/K, uwzględniając liczbę terminów rozprawy, w których uczestniczył, wyniosła 1932 zł (420 zł + 1512 zł / 18 x 84 zł = 1932 zł). Pełnomocnik domagał się zasądzenia kosztów z tytułu zastępstwa prawnego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Sąd Odwoławczy uznał takie żądanie za wygórowane, ograniczając je do kwoty 2.376,36 zł poprzez przyjęcie wynagrodzenia w wysokości 1,23 stawki minimalnej, mając na względzie okoliczności opisane powyżej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz § 2 ust. 1, 2, § 14 ust. 2 pkt 3, ust. 7 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w pkt I.4 wyroku zasądził od oskarżonego P. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 2.376,36 złotych tytułem wydatków przez nią poniesionych za postępowanie przed Sądem Rejonowym, związanych z udziałem pełnomocnika.

Zastosowanie w odniesieniu do oskarżonych kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku (po dokonanej nowelizacji) byłoby dla oskarżonych niekorzystne. Środki kompensacyjne w postaci obowiązku naprawienia szkody orzeka się od tej nowelizacji z odsetkami, zaś możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności została znacząco zawężona, zgodnie z art. 69 § 1 k.k., w myśl którego Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nie przekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do popełnienia przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe, a nadto zważywszy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych innych uchybień, które należałoby uwzględnić niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a to art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k., Sąd Odwoławczy – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz wskazanych powyżej przepisów – orzekł, jak w pkt I i II wyroku.

Na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 636 § 1 i 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy w pkt III wyroku zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze: od oskarżonego P. O. w kwocie 910 złotych, od oskarżonego M. N. w kwocie 630 złotych, zaś od oskarżonego P. B. w kwocie 170 złotych, natomiast kosztami procesu związanymi z apelacją Prokuratora w odniesieniu do oskarżonego A. K. obciążył Skarb Państwa. Na koszty sądowe należne od oskarżonego P. O. złożyło się: 860 zł tytułem opłaty od kary pozbawienia wolności i grzywny (300 zł + 560 zł), 20 zł tytułem ryczałtu za doręczanie pism i zawiadomień w postępowaniu odwoławczym i 30 zł tytułem opłaty za informację z Krajowego Rejestru Karnego. W odniesieniu do oskarżonego M. N. na powyższe złożyło się: 580 zł

opłaty od kary pozbawienia wolności i grzywny (180zł +400zł), 20 zł tytułem wspomnianego wyżej ryczałtu i 30 zł tytułem opłaty za informację z powyższego rejestru. Gdy idzie o ostatniego z oskarżonych, na koszty sądowe złożyło się: 120 zł opłaty od kary pozbawienia wolności, 20 zł tytułem wspomnianego wyżej ryczałtu i 30 zł tytułem opłaty za informację z powyższego rejestru.

Nadto na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz § 2 ust. 1, 2, 3, § 14 ust. 2 pkt 4 i ust. 7 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Odwoławczy w pkt V i VI wyroku, zasądził od oskarżonych P. O. i M. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. K. kwoty po 294 złotych, natomiast od oskarżonego P. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. kwotę 420 złotych tytułem wydatków przez nich poniesionych za postępowanie przed Sądem Odwoławczym, związanych z udziałem pełnomocnika. Jak wynika z akt sprawy, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego T. K. stawiał się na 3 terminach rozprawy apelacyjnej w dniach: 21.05.2015r. (t. XXIII k. 1471), 25.09.2015r. (t. XXIII k. 1520) oraz 29.12.2015r. (t. XXIII k. 1562). Łącznie należność z tego tytułu wynosi 588 zł (420 zł + 2x84zł), którą należało podzielić przez 2 i otrzymano kwotę 294 zł. Udział oskarżyciela posiłkowego powoda cywilnego T. K. miał związek z zarzutami przedstawionymi trzem oskarżonym: P. O., M. N. i A. K., skoro jednak ten ostatni nie wywiódł apelacji, nikt nie skarżył wyroku w odniesieniu do niego w zakresie winy, apelacja Prokuratora co do niego w zakresie kary nie została uwzględniona i wyrok w odniesieniu do niego został utrzymany w mocy, niezasadne byłoby zasądzenie od niego wydatków na rzecz tego oskarżyciela posiłkowego powoda cywilnego. Natomiast pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. P. stawiał się na rozprawie w dniu 21.05.2015 r. (t. XXIII k. 1471).

W związku ze stawiennictwem na rozprawie apelacyjnej w dniach: 21.05.2015r. (t. XXIII k. 1471), 25.09.2015 r. (t. XXIII k. 1520) oraz w dniu 29.12.2015r. (t. XXIII k. 1561) Sąd Odwoławczy w pkt IV wyroku, na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 2 ust. 1, 2, 3, § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. (1) kwotę 723,24 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Kazimierz Wilczek SSO Jadwiga Żmudzka SSR del. Szymon Majcher